Opłata pocztowa uiszczona gotówką. WYDANIE V.

Rok XXII. Kraków, poniedziałek 20 marca 1939 Nr. 79

NOWY DZIENNIK

Adres dla przesyłek pocztowych: Kraków, Skrytka 555. Redakcja i Administracja: ul. Orzeszkowej 7. Telefon Redakcji 136-89, Administracji 102-79 (prenumerata), 206-70 (inseraty). Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630

15 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe. Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

W „DNIU ROZMYŚLAŃ"...

Przemówienie P. Prezydenta R. P. poświęcone pamięci Marsz. J. Piłsudskiego

Warszawa, 19. 3. PAT. Przemówienie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej wygłoszone przez radio dn. 19 b. m.

Przebyliśmy znowu rok pełen historycznej treści, rok wielkich zmagań i wielkiej pracy.

To, co w tym „dniu rozmyślań" zwraca obecnie najbardziej uwagę na siebie, to dwa fakty następujące:

Weszliśmy w 21 rok naszej, odrodzonej niepodległości państwowej. Tyleż lat dzieli nas od ukończenia wielkiej wojny światowej. Mogłoby się wydawać, że po takim wyładowaniu burz historycznych, które tak głębokie przemiany polityczne wywołały w Europie, nastąpi okres spokoju, arbitrażów, ciszy. W rzeczywistości każdy rok, każdy miesiąc, a bodaj nawet tydzień oddalający nas od końca wielkich zmagań światowych jest coraz bardziej brzemienny w treść historyczną.



Fakt ten nie może pozostać bez refleksji w społeczeństwach dojrzałych politycznie. Musi on pogłębiać rozwagę poczynań, musi utrwalać wewnętrzną zwartość narodu, musi stale niecić największą czujność i najwyższą zdolność do ofiar.

Równocześnie dopełnia się czwarty rok naszej pracy, od chwili, gdy z wyroków Opatrzności zostaliśmy pozbawieni genialnego kierownictwa, uosobionego w Wielkim Marszałku Polski Józefie Piłsudskim. Ale wydaje mi się, iż oddalając się w czasie od chwili jego zgonu, zbliżamy się coraz bardziej do Niego duchowo. Mówiąc przed 12 laty, że „są ludzie i są prace ludzkie tak silne i tak potężne, że śmierć przezwyciężają, że żyją i obcują między nami", miał Józef Piłsudski na myśli Króla-Ducha naszej romantycznej poezji. Ale w zdaniu tym sformułował także i prawdę o sobie. Dzisiaj bowiem — Piłsudski jest dla nas nie dalszy, lecz bliższy, bardziej bezpośredni i bardziej zrozumiały. Rok 1938-y to przecież rok triumfu Józefa Piłsudskiego. To jego szkoła myśli, szkoła działania, to jego praca organizacyjna w państwie, jego nauka o decyzji i o odpowiedzianości — święciły w tym roku wielkie zwycięstwa.

Mówił przed laty Józef Piłsudski o Polsce „że bez silnej armii przez długie jeszcze lata byt jej zabezpieczony być nie może". Ale do żołnierzy swych w czasie wojny mówił: „kraj który potrafił wytworzyć takiego żołnierza, jakim wy jesteście, może spokojnie patrzeć w przyszłość".

Nie zeszliśmy z tej drogi budowania siły narodowej, zawartej w naszej armii. Pod kierownictwem Naczelnego Wodza, Marszałka Śmigłego-Rydza, siła zbrojna Polski potężnieje i doskonali się z roku na rok, z miesiąca na miesiąc. Spełniła się i tu wielka tęsknota Piłsudskiego i armia stała się przedmiotem dumy i miłości całej Polski i przedmiotem szacunku obcych.

Ten wielki i najbardziej niepodległy człowiek, jakiego wydało pokolenie Polski w zaborach, postawił jeszcze przed wielu laty głęboki dylemat: „Przed Polską — mówił on — „stoi pytanie, czy ma być państwem równorzędnym z wielkimi potęgami świata, czy ma być państwem małym, potrzebującym opieki możnych?" Zadanie pierwsze wymaga wytrwałej pracy całych pokoleń. Pracy wydajnej, planowej, zorganizowanej, unikającej wszelkich zbędnych strat, wynikających z niepotrzebnych tarć. Uczyniliśmy w tej dziedzinie niezaprzeczalne postępy, a nie wątpię, że rok 1939 zaznaczy się dalszym poważnym dorobkiem Polski w tej dziedzinie. Zadanie drugie, zadanie samodzielności myślenia politycznego i liczenie w trudnościach na własne siły a przede wszystkim baczenia na nakazy godności i honoru narodowego, stało się niezmiennym fundamentem polskiej polityki. Nie wiążemy naszej przyszłości i naszego losu z niczyją opieką, wiedząc, że wolność jest produktem ciągłej ofiarnej walki własnego tylko narodu.

I wreszcie — jakże żywotnie brzmią dziś słowa Pierwszego Naczelnika Państwa, wypowiedziane przy obejmowaniu urzędu: „Stworzyliśmy Polskę wolną i niepodległą. Polska tęskni do ostatniego słowa, które w tym testamencie stoi, do Polski istotnie zjednoczonej". Kroczymy na tej drodze dalej, zarówno w znaczeniu zewnętrzno-politycznym, łącząc się z rodakami zza Olzy, jak i w znaczeniu wewnętrzno-politycznym, usuwając stopniowo zapory myślowe i zadawnione uprzedzenia grupowe, które tyle szkód w rodzinie polskiego społeczeństwa zdziałały.

Rok 1938, to rok realizacji wielu wskazań myśli i ducha, pracy i decyzji Józefa Piłsudskiego.

Testament, tak nam drogiego Komendanta i Twórcy Czynu Legionowego, formułowany w ciągu całych dziesięcioleci w błyskawicach jego myśli — coraz widoczniej staje się drogowskazem, prowadzącym ku Polsce zwycięskiej.

Czy testament ten jest już dopełniony i zrealizowany w pełni? Nie.

Prawie 20 lat temu powiedział Józef Piłsudski w Lublinie: „Wskrzesić Polskę i tak ją postawić w sile i mocy, w potędze ducha i wielkiej kultury musimy, aby się mogła ostać w tych wielkich być może przewrotach, które ludzkość czekają".

Przetworzyliśmy Polskę rozbitą i podzieloną, na Polskę zjednoczoną. Przetworzyliśmy Polskę zależną na samodzielną. Przetwarzamy Polskę słabą na Polskę silną i swej siły świadomą. Przetwarzamy Polskę biedną na Polskę bogatą i zdolną do zapewnienia bytu wszystkim obywatelom, zgrupowanym pod sztandarem pracy.

Ale mamy za zadanie przetworzyć Polskę tak, by zwyciężała w przyszłości nie tylko siłą liczby i wagą swego bogactwa, ale i potęgą ducha i mocą własnej narodowej kultury.

Wtedy dopiero zwycięstwo myśli Józefa Piłsudskiego będzie całkowite i ostateczne — a naród polski, w aureoli swojej zawsze młodej i nigdy niespożytej mocy będzie mógł podsumować bilans wysiłku, dokonanego pod hasłem, które historia wypisała na sztandarach naszej armii: „Honor i Ojczyzna".

Projekt zniesienia neutralności U.S.A. zostanie złożony w Senacie

Waszyngton, 19. 3. (R). Senator Pittman złożyć ma w poniedziałek w prezydium Senatu projekt ustawy o anulowaniu ustawodawstwa o neutralności. Projekt przewiduje, że prezydent będzie musiał w ciągu 30 dni od otwarcia konfliktu określić państwa, biorące udział w tym konflikcie. Określenie to pociąga za sobą automatycznie:

1) zakaz przewożenia przez statki amerykańskie pasażerów i towarów, pośrednio czy bezpośrednio do krajów wskazanych,

2) możność dla stron, biorących udział w wojnie, zaopatrywania się w Stanach Zjednoczonych we wszystkie produkty łącznie z materiałem wojennym, pod warunkiem zapłaty za nie gotówką i przewożenia ich nie na statkach amerykańskich,

3) zakaz udzielania jakiegokolwiek kredytu rządom państw, biorących udział w wojnie,

4) wyjątek od tych reguł uczyniono dla republik amerykańskich.

Zdaniem kół politycznych, projekt sen. Pittmana zmierza do przyznania prezydentowi Rooseveltowi jak największej swobody działania i do ułatwienia mu przyjścia z pomocą narodom europejskim.

Stany Zjednoczone nie uznają inkorporacji Czech i Moraw

Waszyngton, 19. 3. (R) Odpowiedź rządu Stanów Zjednoczonych na notyfikowanie przez rząd Rzeszy inkorporacji Czech i Moraw wręczona będzie w przyszłym tygodniu. Według informacji z kół półurzędowych, odpowiedź zawierać będzie oświadczenie, iż rząd Stanów Zjednoczonych nie uznaje legalności tej inkorporacji.

Także Sowiety nie uznają inkorporacji Czech

Moskwa, 19. 3. (T). W odpowiedzi na noty niemieckie, zawiadamiające o inkorporacji do Rzeszy Czech i Moraw, komisarz Litwinow ogłosił deklarację, w której zaznacza, że nie może uznać inkorporacji Czech i Moraw do Rzeszy niemieckiej.

Dodatkowe opłaty celne na produkty niemieckie

Waszyngton, 19. 3. (R) Na mocy decyzji sekretarza skarbu, na produkty niemieckie nałożone zostały dodatkowe opłaty celne w wysokości 25 procent. W kołach miarodajnych zarządzenie to uważają za pierwszy objaw amerykańskiej ofensywy gospodarczej przeciwko niemieckiemu systemowi gospodarczemu, który polega na kontroli handlu zewnętrznego. System ten gwarantuje eksporterom niemieckim subwencje, przekraczając 1/3 część wartości towarów. Należy przypomnieć, że sprawa ta przed stawiona została prezydentowi Rooseveltowi przez sekretarza skarbu Morgenthaua w memoriałach: z 28 listopada 1938 r. i 20 stycznia 1939 roku.

Min. Hudson przybył do Warszawy

Warszawa 19. 3. PAT. Dziś o godz. 16.30 przybył do Warszawy minister Robert S. Hudson, podsekretarz stanu handlu zagranicznego Wielkiej Brytanii z małżonką.

Na dworcu głównym powitali p. ministra Hudsona z małżonką podsekretarz stanu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu Rose z małżonką, ambasador angielski Kennard z członkami ambasady, członkowie konsulatu angielskiego, wyżsi urzędnicy Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dyr. Dittrichem, przedstawiciele M. S. Z. z radcą Podoskim, przedstawiciele Tow. Polsko Angielskiego, Izby Handlowej Polsko-Brytyjskiej i Rady traktatowej.

Przybyła również na dworzec małżonka p. ministra Romana, która podczas powitania wręczyła pani Hudson kwiaty.

P. ministowi Hudsonowi towarzyszą w podróży do Warszawy pp. sir Quentin Hill, stały szef urzędu handlu zagranicznego, Ashton Gwatkin dyr. dep. ekonomicznego angielskiego min. spraw zagr. i p. Lyall radca, kierownik referatu polskiego w urzędzie handlu zagranicznego.

Tragedia Żydów czeskich

Komitet dla uchodźców w Anglii organizuje pomoc

Londyn, 19. 3. ŻAT. „Daily Herald“ donosi z Pragi, że aczkolwiek ustawy norymberskie jeszcze nie zostały wprowadzone, Żydzi w Czechach i na Morawach są już faktycznie pozbawieni wszelkiej możliwości egzystencji. Przed konsulatami zagranicznymi tworzą się olbrzymie ogonki petentów żydowskich, podobnie jak to było w Berlinie i Wiedniu. Kierownik urzędu palestyńskiego w Pradze, dr Edelstein, który wczoraj był aresztowany, został dziś zwolniony, lecz znajduje się pod nadzorem Gestapo.

„Daily Herald“ donosi o nastrojach rozpaczy wśród ludności żydowskiej. Wedle doniesień tego pisma, w Bratysławie członkowie gwardii Hlinki i niemieccy narodowi socjaliści skonfiskowali u Żydów pieniądze i kosztowności. W Pradze Żydzi unikają ukazywania się na ulicach. Wiele sklepów żydowskich w Pradze zasmarowano napisami „Zid“.

* * *

Londyn 19. 3. ŻAT. Pod przewodnictwem lorda Hailey otwarta została w Oxfordzie konferencja dla spraw uchodźców. W konferencji bierze udział 200 delegatów różnych organizacji katolickich, anglikańskich, żydowskich i innych. Porządek dzienny obejmuje sprawy dotyczące uchodźców, ich stanu prawnego, opieki nad dziećmi, emigracji, przekształcenia zawodowego i t. d. Na czoło rozważań wysunęły się zagadnienia, związane z zajęciem przez Niemcy Czech i Moraw oraz sytuacja w Słowacji.

Jak obliczają, ostatnie wypadki dotknęły conajmniej ćwierć miliona ludzi. Codziennie przybywają do Londynu z terenów b. Czechosłowacji dziesiątki tysięcy depesz i listów z wołaniem o pomoc.

Strajk protestacyjny w Palestynie --- odwołany

Jerozolima, 19. 3. ŻAT. Waad Leumi odwołał proklamowany na dzień jutrzejszy powszechny strajk żydowski w Palestynie.

Warszawa, 19. 3. ŻAT. W związku z odwołaniem żydowskiego strajku generalnego w Palestynie został też odwołany jednogodzinny strajk solidarnościowy, proklamowany na poniedziałek przez organizacje żydowskie w Polsce.

Dlaczego Arabowie odrzucili propozycje angielskie

Jerozolima 19. 3. ŻAT. Prasa arabska pisze, że Arabowie nie mogli się zgodzić na proponowane przez rząd angielski rozwiązanie zagadnienia palestyńskiego.

„Felestin“ pisze, że przez uzależnienie powstania państwa palestyńskiego od udziału Arabów w radzie przybocznej i administracji rządowej plan brytyjski stał się farsą. „Al dżihad“ wyraża przekonanie, że współpraca arabsko-żydowska, która ma być warunkiem wstępnym kreowania państwa palestyńskiego nie da się zrealizować i nigdy nie było i nie będzie współpracy Arabów i Żydów.

Arabski inspektor policji zastrzelony w Akko

Jerozolima 19. 3. ŻAT. Na rynku arabskim w Akko zastrzelony został arabski inspektor policji. Natychmiast po tym wprowadzono stan wyjątkowy.

Syn gen. Miaja odzyskał wolność

Walencja, 19. 3. (R) Syn gen. Miaja, który został wymieniony na Miguela Primo de Rivera, przybył do portu Gandia na pokładzie kontrtorpedowca brytyjskiego „Intrepid“.

Pełnomocnictwa dla rządu Daladier uchwalone dużą większością

Paryż, 19. 3. (R) Głosowanie nad projektem ustawy o specjalnych pełnomocnictwach dla rządu dało następujące wyniki: Głosowało 585 deputowanych, absolutna większość wynosiła 293 głosy. Za przyjęciem ustawy padło 321 głosów, przeciwko — 264. Przeciwko ustawie głosowało 73 komunistów, 154 socjalistów, 13 członków unii socjalistycznej, 4 przedstawiciel niezależnej lewicy, 17 radykałów socjalnych, 2 niezależnych z akcji ludowej i 1 niezależny republikanin. 6-ciu deputowanych nie brało udziału w głosowaniu. Są to: trzej radykali, 1 członek unii socjalistycznej, 1 z lewicy niezależnej i jeden członek Alliance Democratique. Ponadto nie głosował Herriot, który przewodniczył na posiedzeniu.

Paryż, 19. 3. (R). Komisja finansowa Senatu przyjęła projekt o pełnomocnictwach dla rządu wszystkimi głosami z wyjątkiem dwóch.

SYTUACJA TAK POWAŻNA -- jak nigdy jeszcze od roku 1914

(Specjalna służba informacyjna „Nowego Dziennika")

Londyn, 19. 3. (j) „NIGDY JESZCZE OD ROKU 1914 SYTUACJA NIE BYŁA TAK POWAŻNA, JAK W CHWILI OBECNEJ" — oświadczyła nocy dzisiejszej jedna z najwybitniejszych osobistości ze świata dyplomatycznego w Londynie. Po raz pierwszy od czasu kryzysu wrześniowego członkowie gabinetu brytyjskiego nie udali się na week-end, lecz pozostali w Londynie, by każdej chwili być do dyspozycji dla powzięcia decydujących uchwał. Zwołanie rady gabinetowej na sobotę popołudniu, jak to się wczoraj stało, należy do zupełnie wyjątkowych i niezmiernie rzadkich wydarzeń stolicy angielskiej. Charakteryzuje to powagę sytuacji.

Odrzucenie przez Berlin protestu angielsko-francuskiego przeciwko okupacji Czech i Moraw w niczym nie wpłynie na zmianę stanowiska obu rządów, które w porozumieniu ze Stanami Zjednoczonymi dalej uznają nowo wytworzoną sytuację za nielegalną

I WYCIĄGNĄ Z TEGO ODPOWIEDNIE KONSEKWENCJE.

Panujące powszechnie naprężenie wzmaga się jeszcze skutek żądań niemieckich wystosowanych do Rumunii, które to żądania faktycznie istnieją, jakkolwiek obie strony zaprzeczają, jakoby miały one charakter ultimatum. W każdym razie rząd bukareszteński zakomunikował w Londynie i w Paryżu, iż jest poważnie zaniepokojony sytuacją.

Konferencje Bonneta

Paryż, 19. 3. (j) Minister spraw zagranicznych Bonnet natychmiast po powrocie z Izby Deputowanych przyjął wczoraj w nocy ambasadora rumuńskiego Tatarescu, po czym odbył konferencję z brytyjskim ambasadorem sirem Erikiem Phippsem i z ambasadorem ZSRR Surycem.

Wzburzenie w Waszyngtonie rośnie

Waszyngton. 19. 3. (j) Wzburzenie amerykańskiej opinii publicznej i sfer rządowych, wywołane zaborczą akcją Trzeciej Rzeszy, nie słabnie, przeciwnie, stale wzrasta. Wszystkie pisma w sensacyjnej formie donoszą o nowej ekspansji niemieckiej w kierunku Europy południowo - wschodniej. „Evening Standard" oświadcza, że historia ostatnich 24 godzin jest dowodem, że Trzecia Rzesza doszła obecnie do tego punktu, gdzie

DALSZE AKTY PRZEMOCY NIE MOGĄ BYĆ WIĘCEJ TOLEROWANE.

Demokracje zachodnie osiągnęły ostateczną granicę cierpliwości.

Ostatnia mowa Chamberlaina wykazała, że naród Nelsona i Wellingtona zdolny jest podjąć walkę przeciwko tym, którzy zagrażają wszystkiemu, co przedstawia wartość dla krajów anglo-saskich.

Ambasador U. S. A. Hugh Wilson nie wraca do Berlina

Waszyngton, 19. 3. (j) Jeden z wyższych urzędników departamentu stanu oświadczył dziś dziennikarzom, że rząd Stanów Zjednoczonych z początkiem tygodnia postanowił ponownie wysłać do Berlina ambasadora Hugh Wilsona, który, jak wiadomo, przed kilku miesiącami został odwołany do Waszyngtonu.

Ambasador Wilson miał za zadanie omówić z władzami niemieckimi szereg spraw dotyczących emigracji żydowskiej.

Wobec obsadzenia Czechosłowacji przez Niemcy prezydent Roosevelt postanowił, by ambasador Wilson na czas nieograniczony nadal pozostał w Stanach Zjednoczonych.

W sferach dyplomatycznych wskazują, iż w ten sposób wszyscy trzej ambasadorowie wielkich demokracji zachodnich odwołani zostali z Berlina.

Szczegóły aresztowania korespondenta P. A. T.-nej w Pradze

Praga 19. 3. (j) W sprawie aresztowania praskiego korespondenta Hinterhoffa przez agentów Gestapo, donoszą następujące szczegóły:

Po północy zjawiło się w mieszkaniu dziennikarza polskiego dwóch funkcjonariuszy tajnej policji niemieckiej, którzy red. Hinterhoffa wyciągnęli z łóżka, aresztując go bez najmniejszego uzasadnienia.

Konsul R. P. w Pradzie podjął natychmiast interwencję, celem wypuszczenia na wolność dziennikarza, korzystającego w pewnej mierze z uprawnień dyplomatycznych. Interwencja ta jednak dotąd pozostała bez rezultatu.

Również poseł R. P. w Pradze min. Papee podjął energiczne kroki. Wśród tysięcy aresztowanych, których dokładną liczbę trudno jest określić, znajduje się mnóstwo obywateli polskich.

W Belwederze -- w dniu imienin

Warszawa 19. 3. PAT. W rocznicę imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, 19 marca br. o godz. 9.45 Pan Marszalek Polski Edward Śmigły-Rydz przy dźwiękach hymnu narodowego złożył w imieniu Pana Prezydenta R. P. i własnym na stopniach pałacu belwederskiego wiązankę kwiatów, przepasaną wstęgą o barwach narodowych. Następnie Pan Marszałek oraz obecni pp. prezes rady ministrów, marszałkowie Senatu i Sejmu, minister spraw wojskowych, pierwszy prezes Sądu Najwyższego i prezes Najwyższej Izby Kontroli uczcili jednominutowym milczeniem pamięć Józefa Piłsudskiego.

Po tej uroczystości ks. biskup polowy Gawlina odprawił w kaplicy Belwederu mszę św. W nabożeństwie tym, na zaproszenie pani Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej, wzięli udział pp. Marszałek Polski, Prezes Rady Ministrów, maszałkowie Senatu i Sejmu, członkowie rządu, pierwszy prezes Sądu Najwyższego, prezes N. I. K., pierwszy prezes N. T. A., inspektorowie armii, szef sztabu głównego, szef Obozu Zjednoczenia Narodowego, wicemarszałkowie Sejmu i Senatu, podsekretarze stanu, wiceprezesi N. I. K., generalicja oraz inne osoby zaproszone.

Warszawa 19. 3. PAT. W ciągu dnia dzisiejszego do Belwederu przybywały liczne delegacje związków, organizacyj i młodzieży z pocztami sztandarowymi oraz osoby prywatne celem uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego. Każda z delegacyj po złożeniu wieńca na stopniach pałacu uczciła pamięć Wodza Narodu chwilą milczenia.

O godz. 11-tej składały hołd związki sfederowane b. wojskowych ze Zw. Legionistów na czele. Następnie złożyli wieńce m. in. przedstawiciele O. Z. N., P. W., Zw. Strzelecki, organizacje zawodowe społeczne, delegacje społeczeństwa przybyłe z prowincji.

W obronie Rumunii

Federacja bałkańska na widowni

Paryż, 19. 3. (P) „Figaro" donosi: premier bułgarski wybrał się z wizytą do Ankary, celem omówienia sytuacji międzynarodowej z miarodajnymi czynnikami tureckimi. Ostatni „fakt dokonany" w dawnej Czechosłowacji i ciągły marsz Rzeszy niemieckiej ku Wschodowi mają być głównym tematem narad między ministrem bułgarskim a jego kolegami tureckimi. Bezustanny wzrost potęgi niemieckiej skłonił ministra bułgarskiego do podjęcia rozmów, których głównym celem jest stworzenie bloku, który byłby w stanie, w razie potrzeby, stać na straży bezpieczeństwa państw bałkańskich i wystawić armię o liczebności 6 milionów żołnierzy.

Koła tureckie są przekonane, że w obecnych warunkach dojdzie o wiele szybciej do uzgodnienia planów i do utworzenia federacji bałkańskiej obejmującej Turcję, Bułgarię, Jugosławię, Rumunię i Grecję, które wspólnymi siłami będą w stanie stawiać skuteczny opór przeciwko ewentualnemu marszowi Rzeszy w stronę Rumunii.

—oo—

Stojadinowicz wróci do władzy?

Jugosławia wobec ostatnich wypadków

Paryż, 19. 3. (P) Korespondent „Temps" donosi swemu pismu z Rzymu, że włoskie sfery polityczne szczególnie interesują się w tej chwili stanowiskiem, jakie wobec nowej sytuacji w Europie zajmie Jugosławia. Ostatnio bowiem, jak wiadomo, sprawa kroacka nabrała niezwykłej aktualności, a na porządku dziennym znajdowało się zagadnienie stworzenia w Jugosławii państwa federalnego. Na skutek wypadków w Czechosłowacji, rząd centralny w Belgradzie wszystkie te projekty musi usunąć w bok. Na pierwszy plan wysuwa się znowu osoba Stojadinowicza. Rząd belgradzki wydał zarządzenia, które mają na celu zabezpieczyć granicę jugosłowiańsko - austriacką. Na tym obszarze bowiem znajduje się ludność, która od długich wieków znajdowała się pod wpływem kultury germańskiej.

—oo—

Nauczeni smutnym doświadczeniem...

Białogród, 18. 3. (J) Przywódca Kroatów, dr Maczek oświadczył w przemówieniu, wygłoszonym w Zagrzebiu, że nie zwróci się on z prośbą o pomoc ani do Rzeszy ani do innego państwa. Jest on zdecydowany kontynuować rokowania z rządem jugosłowiańskim aż do pomyślnego zakończenia. Premier jugosłowiański złożył oświadczenie, że zamierza przyznać Kroatom daleko idące uprawnienia.

PRZEGLĄD PRASY

Słowa a czyny

„Kurier Poznański" zestawia kilka zapewnień Hitlera z niedalekiej przeszłości i konfrontuje je z rzeczywistością.

Dnia 1 lutego 1934 r., a więc niespełna pół roku przed nieudałym zamachem hitlerowców na niepodległość Austrii, przypieczętowanym zamordowaniem kanclerza Dollfussa, Hitler oświadczył:

„Twierdzenia, według których Niemcy żywią zamiary pogwałcenia granicy Austrii, są bezmyślne i pozbawione wszelkich podstaw".

W lipcu 1934 próba „Anschlussu" została udaremniona na skutek zdecydowanej akcji Schuschnigga oraz zbrojnej demonstracji włoskiej u granic Brennera.

Dnia 21 maja 1935 r. kanclerz Hitler oświadcza ponownie:

„Niemcy nie chcą się mieszać do polityki wewnętrznej Austrii, nie chcą zaboru („annektieren) Austrii, lub jej przyłączenia („anschliessen").

A oto czyny:

Dnia 12 marca 1938 Austria — na wezwanie hitlerowców z Wiednia — została niespodziewanie zajęta przez wojska niemieckie i wcielona do Trzeciej Rzeszy.

A jak to było z Czechosłowacją? Słowa brzmiały niezwykle uspakająco.

Dnia 7 marca 1936, w dniu zajęcia Nadrenii, Hitler obwieszcza:

„Niemcy nie mają już w ogóle terytorialnych żądań w Europie".

Wprost do Czechosłowacji odnosiły się zapewnienia kanclerza Hitlera z dnia 1 maja 1936 oraz dnia 12 marca 1938, którymi „Führer" odżegnywał się od „agresywnych zamiarów" wobec Czecho-Słowacji. Szczególnie uroczystą była zeszłoroczna deklaracja, gdyż chodziło o uspokojenie krajów, które w „Anschlusie" dostrzegały zagrożenie swej przyszłości. A wśród nich była i Czechosłowacja.

Po tym przyszły Sudety. Po „załatwieniu" tego problemu, Hitler oświadczył:

„Premiera Chamberlaina zapewniłem też, że jeżeli problem Niemców sudeckich zostanie załatwiony, nie będzie już istniał dla nas w Europie żaden problem terytorialny. Zapewniłem również premiera Chamberlaina, że skoro tylko uregulowana zostanie sprawa innych mniejszości narodowych, i to na drodze pokojowej przestanie mnie Czecho-Słowacja interesować, a jej granice zostaną zagwarantowane.

„My nie chcemy wcale Czechów..."

Wreszcie w mowie wygłoszonej już po przyłączeniu Sudetów w dniu 9 października 1938 r. kanclerz Hitler w Saarbrücken oświadcza:

„Rzesza w każdej chwili jest gotowa do polityki porozumienia ze swoimi sąsiadami. Nie zgłaszamy pod ich adresem żadnych żądań".

To były słowa — czyny są dostatecznie znane.

Sterylizowana mowa

Sensacyjna mowa Chamberlaina pojawiła się w niektórych pismach dwukrotnie. Raz w sobotę w wersji PAT-a, a raz w wersji innych agencji. Przyczyny tego faktu tłumaczy „IKC." następująco:

Wczoraj zamieściliśmy mowę Chamberlaina w relacji PAT-ta, która była, jak się okazuje, zanadto „wysterylizowana".

Ze względu więc na swoiste akcenty, nadające mowie premiera W. Brytanii sensacyjny posmak przytaczamy poniżej te znamienne ustępy mowy, których brakło we wczorajszej relacji PAT-a.

A „Kurier Polski" pisze:

We wczorajszym numerze naszego pisma podaliśmy za PAT-iczną streszczenie mowy premiera W. Brytanii, p. Neville'a Chamberlaina w Izbie Gmin. Wobec bardzo spóźnionej pory — nie byliśmy w stanie sprawdzić tej relacji, jnż jednak wsłuchanie się w tę mowę, nadawaną przez radio, wystarczało, aby stwierdzić, iż P. A. T. podał tę mowę w formie „ufryzurowanej". Najważniejsze momenty o charakterze antyniemieckim zostały z mowy tej usunięte, albo złagodzone. Cui bono i poco — niech już rozstrzygną Czytelnicy.

Deklaracja b. germanofila

P. Mackiewicz, który aż do ostatnich czasów bronił polityki min. Becka, a dopiero po zajęciu Sudetów zaczął krytycznie oceniać sytuację, zamieszcza w „Słowie" taką uwagę:

Uważam, iż polityka p. Becka zmarnowała wszystkie możliwości, które tkwiły w polityce zaprojektowanej i bronionej przez lata przez nasz organ prasowy.

Nie wracając jednak do spraw mających dziś już historyczne znaczenie, muszę oświadczyć, że w obecnym położeniu Polski upatruję największe niebezpieczeństwo w czym całkowicie się zgadzam z endekami, ludowcami i socjalistami.

Istnieje także kierunek odwrotny

„Polonia" kończy artykuł zatytułowany: „Z palcem na cynglu" następującą uwagą:

Gdy więc słyszy się o butnych pogróżkach niemieckich, to nie należy się nimi przejmować. Siły broniące prawa, a zwalczające bandytyzm w życiu międzynarodowym, są potężniejsze. Niemcy, marzący o pochodzie z Berlina na różne strony świata, mogą się przekonać, że istnieje też — jak się to już nieraz okazało — kierunek odwrotny: do Berlina. Przez Jenę, przez Marnę, żeby już nie sięgać aż do Grunwaldu.

Słowacy

W „Głosie Narodu" czytamy:

Mamy w ręce numer „Slovaka" z 17. III. Na pierwszej stronie — fotografia Hitlera. Na trzeciej triumfalny tytuł: „Swastyka nad Hradczynem". Na pierwszej — wezwanie do dziękowania Bogu za „wolność". Na trzeciej taka oto sensacyjna wiadomość:

„Dziś, 16. III. przybył do Żyliny (!) oddział niemieckiego wojska pod wodzą płk. Schalla. Obywatele Żyliny urządzili niemieckiemu wojsku serdeczne powitanie. Po powitaniu odbył się bankiet na cześć niemieckich dostojników, na którym wygłoszono toasty (pripitky) Płk. Schall mówił, jak wielka jest różnica(!) między witaniem niemieckiego wojska na Morawach, a na Słowaczyźnie. Zachowanie się słowackich obywateli wywołało w niemieckim wojsku — według płk. Schalla — niezapomniane wzruszenie".

Nadto w tymsamym numerze „Slovaka" znajdujemy tak głupie i tak podłe a kłamliwe doniesienie z Polski, że p. Chałupczyński powinien natychmiast spakować manatki i opuścić Bratisławę... Nie powtarzamy go, tak jest wstrętne.

OD REDAKCJI

Wskutek nawału aktualnego materiału musiał dziś wyjątkowo odpaść nasz tygodniowy dodatek lekarski.

Zadanie arytmetyczne

„Robotnik" zamieszcza parę dowcipnych zadań arytmetycznych. Przytaczamy z nich dwa następujące:

Określić stosunek zdolności bojowej 1000 bombowców bez benzyny i 100 sterowców bez helu wobec 100 bombowców z benzyną i 10 sterowców napełnionych helem.

* * *

Napoleon Bonaparte po dwudziestu latach podboju doczekał się swego Waterloo.

Obliczyć po ilu latach podbojów przyszłoby Waterloo, gdyby Napoleon przyjmował pod opiekę narody w czwartym dziesiątku lat XX stulecia, jeśli uwzględnić dziesięciokrotnie większe w tym czasie tempo niż w pierwszej ćwierci XIX wieku?

Prof. Einstein latem przybędzie do Europy

Jerozolima, 19. 3. ŻAT. Z okazji 60-lecia urodzin prof. Alberta Einsteina odbyła się na Uniwersytecie Hebrajskim uroczysta akademia pod przewodnictwem rektora prof. Abrahama Fränkla.

W ośrodku imienia Natana Straussa odbył się referat prof. dr Hugo Bergmana o konsekwencjach filozoficznych fizyki nowoczesnej.

W Tel-Awiwie prof. Fränkel wygłosił referat o „rewolucjach w nauce". Analogiczne obchody i referaty odbyły się w całym kraju.

Prof. Albert Einstein urodził się w Ulm. W roku 1909 został mianowany prof. nadzwyczajnym w Zurychu, zaś w roku 1911 — w Pradze. W roku 1914 wybrano go na członka berlińskiej akademii naukowej poczym został również profesorem uniwersytetu berlińskiego. Teoria względności prof. Einsteina uznana została przez Brytyjską Akademię Naukową za „największe odkrycie w dziedzinie fizyki od czasów Newtona". W roku 1929, gdy Einstein obchodził 50-lecie urodzin, kanclerz Rzeszy dr Herman Müller nadesłał telegram następujący: Niemcy dumne są z swego wielkiego uczonego, który uczynił nieśmiertelną naukę niemiecką".

Po przewrocie nazistycznym prof. Einstein zmuszony był opuścić Niemcy i osiedlił się w Ameryce, gdzie czynny jest na uniwersytecie w Princeton.

Prof. Einstein popiera różne akcje syjonistyczne jak również uniwersytet hebrajski w Jerozolimie.

Londyn, 19. 3. ŻAT. Żywe zainteresowanie w brytyjskich kołach naukowych wywołała zapowiedziana wizyta prof. Einsteina w Anglii latem tego roku. Prof. Einstein wygłosi cykl wykładów w Oxfordzie. Zaproszony on też został przez Towarzystwo Astronomiczne w Edynburgu i różne uniwersytety.

Rodały w darze prezydentowi Rooseveltowi

Waszyngton, 19. 3. ŻAT. Delegacja amerykańskiej oganizacji młodzieży „Young-Israel" doręczyła prezydentowi Rooseveltowi w Białym Domu rodały jako dar związku. Dar ten doręczony został w dowód uznana dla humanitaryzmu i obrony praw ludzkich. Poraz pierwszy w dziejach prezydent Stanów Zjednoczonych otrzymał w darze rodały, na których złotem wyszyte jest jego nazwisko. Jeszcze w styczniu prezydent Roosevelt poinformowany został o tym darze i wówczas podziękował za ofiarowanie mu „egzemplarza największego skarbu Izraela".

—oo—

Pogrzeb szwoleżera-żyda z honorami wojskowymi

Warszawa, 19. 3. ŻAT. Na cmentarzu żydowskim w Warszawie odbył się pogrzeb szwoleżera wyznania mojżeszowego bł. p. Mojżesza Arona Jabłonki, zmarłego w szpitalu wojskowym w Warszawie.

Zmarły pochodził z ortodoksyjnej rodziny z Kozienic i był człowiekiem bardzo religijnym. Pogrzeb odbył się z honorami wojskowymi. W pogrzebie brał udział szwadron szwoleżerów z oficerem na czele oraz zespół trębaczy. Modły odprawił rabin garnizonu warszawskiego Goldstein, który wygłosił również przemówienie o wartości i zasługach zmarłego żołnierza.

—oo—

Wizy do Palestyny sprolongowane do 30 kwietnia

Jerozolima, 19. 3. ŻAT. Rząd palestyński podał do wiadomości, iż prolonguje do 30 kwietnia ważność wiz dla emigrantów, którzy dowiodą, że albo nie mogli otrzymać na czas paszportów, albo też nie znaleźli miejsc na okrętach płynących do Palestyny.

— Wczoraj rano ambasador sowiecki Majski odwiedził Foreign Office.

BERNARD SINGER

CHAOS NA ŚWIECIE

W najbliższych dniach ustalone będą szczegóły protektoratu Rzeszy nad Słowacją. Na razie armia niemiecka zajęła wszystkie strategiczne punkty kraju, znajduje się więc również w Karpatach, u granic Polski.

Czechy i Morawy zostały wcielone do Trzeciej Rzeszy, armia czeska została rozbrojona prawie bez jednego wystrzału, a obecnie tworzy się już rząd cywilny. Okupanci kładą rękę na amunicję czeską. Jeszcze kilka tysięcy armat i samolotów wpadły w ręce zaborców.

W całej Europie, na całym świecie panuje chaos. Dwa pytania niepokoją wszystkich: jak daleko i w jakim kierunku pójdą obecnie Niemcy? Czy istnieją możliwości wstrzymania ich dalszego marszu?

Należy się zapytać, kto właściwie będzie mógł przeciwstawić się mocarstwu, posiadającemu 90 milionów mieszkańców na kontynencie, państwu, które bez oficjalnego wypowiedzenia wojny, otrzymało tak łatwo tyle nowych zasobów materiałów wojennych. Po drugiej stronie bariery znajdują się narody, które dopiero rozpoczynają swe zbrojenia i które mają nadzieję zakończyć je nie wcześniej jak po upływie 2 lat.

Od października ub. r. los Europy Środkowe faktycznie zależny był od „słowa honoru“ Hitlera. Chamberlain to słowo honoru miał w kieszeni, w formie oświadczenia Hitlera, że Niemcy nie mają już czego szukać w Europie i że wszelkie inne ewentualne zmiany nastąpią po uprzednim porozumieniu się z obecnym premierem W. Brytanii.

Ale już arbitraż wiedeński w sprawie Rusi Podkarpackiej dowiódł, że Trzecia Rzesza nie ma zamiaru informować Anglii i Francji o swych planach na Wschodzie. Mimo to jednak istniały jeszcze pozory, że Niemcy przestrzegają zasady samostanowienia, że nie chcą usadowić się tam, gdzie znajduje się większość słowiańska czy inna. Wprawdzie podczas pierwszego rozbioru Czechosłowacji przyłączone zostały do Niemiec pewne terytoria o większości czeskiej, to jednak umotywowano względami natury strategicznej.

Zasada samostanowienia narodów usunięta została w bok i dlatego nie można się dziwić, że w całej Europie wszyscy starają się odgadnąć w jakim kierunku maszerować będzie Trzecia Rzesza, jaki cel obiera sobie armia niemiecka, i jakie terytorium jest „historycznie“ związane z Rzeszą. Ludzie łamią sobie głowę nad tym, czy Hitler chce wrócić do epoki Karola Wielkiego czy zadowoli się zrealizowaniem planów dawnego cesarstwa niemieckiego.

W ciągu ostatnich 2 dni, cała ta gra przybrała fantastyczne formy. Ukazała się wiadomość, że Niemcy chcą połknąć Kłajpedę, zagarnąć całą Litwę, czyli innymi słowy, że Litwa ma zwrócić się z prośbą o to, by mogła dostąpić łaski poddania się pod opiekę Hitlera. Ta wiadomość na razie nie sprawdziła się, ale tego rodzaju możliwości istnieją. Niemiecki poseł ma wielkie wpływy w niektórych sferach litewskich, jakkolwiek sfery miarodajne zajmują zdecydowanie negatywne stanowisko wobec takich planów i zapewne bronić się będą dzielniej, aniżeli przywódcy Czechosłowacji. Tak czy inaczej, odżył stary plan „Ober-Ostu“, przewidujący dostanie się na Bałtyk od strony północnej. Łotwa i Estonia znalazłyby się wówczas pod niemieckim zwierzchnictwem, a Finlandia musiałaby ulec dyktatowi Berlina. U wrót Sowietów zjawiłby się wówczas niemiecki sąsiad, który dziś oddzielony jest od Rosji państwami bałtyckimi, Polską i Rumunią.

Istnieją zdania, że Niemcy na razie ogłoszą krótką pauzę, zaczekają aż minie oburzenie w Europie, aż można będzie znowu rozmówić się z Chamberlainem i z świeżo upieczonym dyktatorem Daladierem, który do tej roli przygotowywał się już od przeszło roku.

Na razie więc mogą jeszcze zajść różne wewnętrzne zmiany w szeregu państw. W Niemczech uważa się, iż pod wrażeniem wielkich sukcesów Rzeszy, poda się do dymisji rząd węgierski z premierem Teleky na czele. Jego miejsce ma zająć min. Homan, który już nawiązał kontakt z radykalną prawicą i który przez jakiś czas był mężem zaufania Szalasy'ego. Oświadczył to z trybuny całkiem wyraźnie jeden z posłów, bliski przyjaciel przywódcy węgierskich faszystów. Z chwilą, kiedy do władzy dojdzie zlikwidowana partia hungarystów, Węgry także formalnie staną się częścią składową Rzeszy.

W takim wypadku Niemcy, jako gospodarz basenu dunajskiego, mogłyby szukać drogi na Bałkan bez żadnych przeszkód. Ruś Podkarpacka nabrałaby wówczas specjalnego znaczenia, jakkolwiek można tę drogę obrać także przez inne kraje.

W ten sposób zbliżanie się Niemców do granicy sowieckiej nastąpiło o wiele szybciej, aniżeli jeszcze tydzień temu Moskwa to przypuszczała. Dlatego też ze szczególnym zainteresowaniem śledzi się wiadomości o tym, że Japonia wzmacnia swe pozycje w Mandżurii przez zwiększenie tamtejszej armii o 40.000 żołnierzy i przez mobilizowanie floty nie daleko Władywostoku. Możliwe, że jest to tylko zwykła gra dla uzyskania większych koncesji w układach o rybołóstwo.

Bądź jak bądź zamieszanie panuje wśród wszystkich sąsiadów Trzeciej Rzeszy. Złożyła już oświadczenie Szwajcaria, wkrótce odezwie się Holandia i Belgia, a również w Danii odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów.



NOWA MAPA EUROPY ŚRODKOWEJ.
Do terytoriów niemieckich zaliczyć należy także „niepodległą“ Słowację.

Anglia na razie gniewa się. Prasa angielska zmieniła front. Wszystkie gazety bez wyjątku, atakują w ostrych słowach politykę niemiecką. Wyrażenia są tak drastyczne, że prasa polska ze względów cenzuralnych powtórzyć ich nie może. Jeszcze ostrzej zareagowała prasa amerykańska, która grozi zerwaniem nie tylko stosunków dyplomatycznych, ale i ekonomicznych. Roosevelt wysuwa propozycję w sprawie zniesienia ustawy o neutralności.

Jak długo jednak potrwa ten gniew? Czy Anglia już naprawdę wyciągnie konsekwencje? Niemniej ostro brzmiało oświadczenie, złożone przez Chamberlaina w przede dniu Monachium, mimo to jednak, przy okrągłym stole przyjęto do wiadomości podział Czechosłowacji. Może się więc wszystko jeszcze raz powtórzyć. Raz jeszcze odleci adiutant Hitlera do Londynu, nastąpi wymiana listów między Hitlerem, Mussolinim, Chamberlainem i Daladierem — aż do następnej katastrofy.

W kalendarzu politycznym wydarzeń zrywa się po kilkadziesiąt kartek na raz. Bieg wypadków rozwija się szybciej, aniżeli wyobrażano sobie jeszcze w październiku ub. roku. Wielka radość z powodu uzyskania wspólnej granicy polsko-węgierskiej, stała się lokalną uroczystością. Wraz z zadowoleniem przybyły nowe nieoczekiwane troski.

Nie mówi się o nich otwarcie, można to tylko wyczytać między wierszami i ze sposobu podawania informacji przez oficjalny PAT. Również w polityce zagranicznej Polski rozpoczęta została nowa karta dziejowa.

„Dlaczego Chamberlain bardziej się przejmuje od samych Czechów?“

Cyniczne komentarze prasy niemieckiej

(Spec. służba informac. „Now. Dziennika“)

Londyn, 19. 3. (P) Prasa tutejsza notuje krytyczne głosy Berlina w związku z przemówieniami, wygłoszonymi przez Chamberlaina i lorda Halifaxa. Wszystkie gazety niemieckie wytłumaczyć chcą swym czytelnikom, że nie Rzesza sprzeniewierzyła się duchowi układu monachijskiego, lecz... Czechosłowacja (!) Nie mogąc wyjaśnić ostatniej okupacji innymi motywami, Niemcy starają się ją usprawiedliwić względami historycznymi i geograficznymi. W związku z tym Niemcy posługują się argumentem, że i Imperium Brytyjskie nie składa się z wyłącznie samych tylko Anglików. Chcąc zrealizować prawo determinowania politycznej struktury terytoriów, przyległych do Rzeszy, Niemcy nie robią nic innego jak tylko dokładnie kopiują metody angielskie i amerykańskie. Zresztą prasa niemiecka cynicznie podkreśla, że sami Czesi uważają, iż aneksja była jedynym sposobem rozwiązania tego problemu, wobec czego należy się dziwić, dlaczego Chamberlain i Halifax są „bardziej papiescy, aniżeli sam Papież“.

Antysemityzm -- narzędziem politycznym dzisiejszych Niemiec

Operują one antysemityzmem we wszystkich niemal krajach świata. --- Zagadnienie uchodźców a sukcesy polityczne Hitlera.

Sir John Hope-Simpson o problemie uchodźców w nowej sytuacji Europy

Londyn, 19. 3. ŻAT. Słynny angielski statystyk i specjalista od spraw populacyjnych sir John Hope-Simpson wygłosił w klubie liberalno-narodowym w Londynie odczyt o zagadnieniu uchodźców w świetle ostatnich przemian w sytuacji Europy Środkowej i Wschodniej na skutek aneksji krajów czeskich przez Rzeszę Niemiecką.

Akcja Hitlera w Pradze — oświadczył Hope-Simpson — spowoduje dalszą falę setek tysięcy uchodźców, tym razem uchodźców z terenów dawnej Czecho-Słowacji.

ABY UJŚĆ Z ŻYCIEM, TYSIĄCE LUDZI MUSI JUŻ DZIŚ SZUKAĆ WSZELKICH SPOSOBÓW UCIECZKI Z OKUPOWANYCH KRAJÓW.

Jest to problem bardzo ciężki, i może się wydawać, że jest to nawet problem nie rozwiązalny. Nie jest to zagadnienie charytatywne, jest to problem polityczny. Rządy poszczególnych państw powinny sobie zdać z tego sprawę, a gdy to zrozumieją, można będzie podjąć starania o rozwiązanie tego arcytrudnego zagadnienia. Niestety, wszystkie dotychczasowe wysiłki w kierunku wpojenia rządom zrozumienia tej prawdy dały bardzo nikłe wyniki.

Przed ośmiu miesiącami — kontynuuje Hope-Simpson — co trzeci Żyd w Niemczech musiał ubiegać się o pomoc charytatywną na skutek zarządzeń antysemickich władz Rzeszy. Na każdych trzech Żydów dwóch jako tako jeszcze wiązało koniec z końcem i mogło się jeszcze w pewnym stopniu przyczyniać do niesienia pomocy pozostałym. Ale po aneksji krajów sudeckich i nałożeniu na społeczeństwo żydowskie miliardowej kontrybucji w odwet za postępek młodego chłopca w Paryżu, sytuacja uległa poważnemu pogorszeniu. Przypuszczać należy, że dziś conajmniej 50 proc., a prawdopodobnie nawet 60 proc. Żydów w Niemczech pozbawionych jest własnych środków do życia. Szczególnie alarmujące jest

TRAKTOWANIE DZIECI ŻYDOWSKICH I „NIE-ARYJSKICH" W NIEMCZECH. TRAKTUJE SIĘ JE TAK, JAKBY NIE BYŁY ISTOTAMI LUDZKIMI.

Wydawać się może — zaznacza Simpson — że antysemityzm niemiecki służy prześladowaniom Żydów w Rzeszy. Istota tego antysemityzmu jest jednak znacznie głębsza.

ANTYSEMITYZM NIEMIEC JEST BRONIĄ NIEMIECKIEJ PROPAGANDY POLITYCZNEJ.

Dzisiejsze Niemcy posiłkują się antysemityzmem we wszystkich niemal krajach świata,

USIŁUJĄC TYM SPOSOBEM POZYSKAĆ W TYCH KRAJACH SYMPATIĘ DLA REŻIMU NAZISTOWSKIEGO.

Przeszło milion Żydów i „nie-Aryjczyków" w dzisiejszych Niemczech opuściłoby ten kraj przy pierwszej sposobności. Organizacje żydowskie w Anglii i Ameryce okazały bezprzykładną gotowość pomocy. W ciągu ostatnich trzech lat organizacje żydowskie w Anglii zebrały na cele pomocy uchodźcom 2 miliony f. szt., zaś w U. S. A. półtora miliona f. szt. Jest to naprawdę wysiłek gigantyczny, i gdyby nie Anschluss austriacki, problem uchodźców mógłby być rozwiązany w 4 lata. Na skutek Anschlussu liczba ofiar zwiększyła się o dalsze 180.000 — i pomoc okazała się znowu nie wystarczającą. Im większe są sukcesy polityczne Hitlera — sukcesy, które od roku wyrażają się w wojskowych aneksjach coraz to nowych terytoriów — tym trudniejsze jest rozwiązanie problemu uchodźców. Trudno o ostoję dla uchodźców dawnych, a tu dochodzą coraz to inni. Powoduje to wędrówki nielegalne i nie uregulowane. Od czasu Anschlussu i pogromu listopadowego drogami nielegalnymi opuściło Wielką Rzeszę 110.000 osób, które znalazły tymczasowe schronienie w różnych krajach.

„Rząd" czeski płaszczy się przed Hitlerem

Praga, 19. 3. PAT. Na wczorajszym posiedzeniu czeskiej rady ministrów, pierwszym po ogłoszeniu protektoratu Czech i Moraw, premier Beran złożył oświadczenie, w którym m. in. powiedział:

Nasz kraj, Czechy i Morawy są obecnie częścią wielkiej Rzeszy narodu niemieckiego. Nasze myśli zwracamy w pierwszym rzędzie ku jej budowniczemu Adolfowi Hitlerowi. W drugim rzędzie myśli swe zwracamy do prezydenta dr Hachy, któremu naród cały wdzięczny jest za jego ofiarny wysiłek w dniach wielkich decyzyj.

DORIS LESLIE

AROMAT

Autoryzowany przekład Stelli Landy-Feldhornowej

31)

Edward wstał by rozprostować plecy w miejscu gdzie dokuczał mu reumatyzm. — Nie ma powodu do zbytniego pośpiechu. Niech pan poczeka. Trudno mi się przyjdzie z nią rozstać. Oboje jesteście bardzo młodzi, Bóg świadkiem. Przez ten rok niejeden raz ci jeszcze serce zabije żywiej, chłopcze. Dziewczęta na Kubie niczego sobie, co? Podobno jedna w drugą piękna.

— Uroda Katarzyny wystarczy mi w zupełności, — oświadczył młody Roscoe. — Czy pozwala mi pan rozmówić się z nią zanim odjadę?

— Niech pan spróbuje, — odparł Edward ostrożnie. — Ona musi sama zawyrokować o sobie. Będzie pan szczęśliwy, jeśli ją pan zdobędzie.

— Wiem o tym.

— Ma główkę nie od parady, choć jest drobna i wygląda jak dziecko. — Uśmiech Edwarda przerodził się w westchnienie. — Żałuję, że nie jest chłopcem.

— A ja nie żałuję, — rzekł William Roscoe.

Zaśmiali się, uścisnęli sobie dłonie i wypili flaszkę szampana na dobro sprawy.

IV.

Katarzyna siedziała sztywnie w ławce i starała sięześrodkować uwagę na kazaniu pana Tinley. Myśli jej rozbiegały się. Usiłowała zapanować nad nimi, wsłuchać się w grzmiące echo głosu pana Tinley i skupić się na jego słowach. Jednak treść kazania wymykała jej się ustawicznie.

Starszy wikary, pan Hollis, nie odprawiał dziś nabożeństwa. Katarzyna nie wiedziała dlaczego może był przeziębiony. Wszyscy wokół byli przeziębieni. W kościele raz po raz rozlegało się kichanie i kaszel. Sama czuła początki kataru. Wyciągnęła chusteczkę z kieszeni, za późno, by stłumić głośne kichnięcie. Emilia rzuciła córce ostre spojrzenie. Katarzyna spuściła skromnie oczy. Georka zaczęła chichotać.

— Zastanówcie się, drodzy bracia! Spójżcie w głąb waszych serc! Postawcie sobie pytanie...

Młody wikary pochylił się nad pulpitem. Jego szczupła, poważna twarz, rozgorzała ogniem własnych słów. Był wzburzony, gestykulował. Katarzyna siedziała dość blisko, by widzieć jego rozedrgane nozdrza, wilgotne wargi, ciemny meszek na powierzchni rąk, którymi chwytał się kurczowo komży. Odprawiał po raz pierwszy ranne niedzielne nabożeństwo. Był podniecony, pragnął włożyć całą duszę w kazanie, które przygotowywał przez noc, rezygnując z spoczynku.

Zebrani słuchali, ożywieni i krytyczni. Porównywali jego sposób zwracania się do nich, jego prostotę i szczerość z wyszukanym doborem słów starszego wikarego.

Kaszel wzmógł się. Głowa starszego pana siedzącego w ławce przed Katarzyną, pochyliła się na bok. Drzemał. Struga światła przesączona przez witraż nad ołtarzem, zalała kolorami tęczy twarze chłopców z chóru.

W ławce naprzeciw, po drugiej stronie nawy, Katarzyna spostrzegła Mary Pinkestoff, córkę dyrektora banku. Nosiła nowy kapelusz wiosenny z wysoką główką i szerokim rondem przybranym z boku pękiem kogucich piór. Bardzo wcześnie jak na słomkę. Chciałabym też mieć taki kapelusz, pomyślała Katarzyna. Zdaje mi się, że Mary pudruje nos. Nawiedziła ją nagle jakaś melodia. Z trudem powstrzymała się, by jej nie zanucić. Była to piosenka z „Wielkiej Księżny", na którą pan Roscoe zaprosił ją zeszłego wtorku wraz z mamusią i tatusiem. Śliczna opera! Co za melodyjna muzyka! A przy tym ci ludzie w teatrze, jak pięknie ubrani. Katarzyna siedząca na fotelach w swej białej muślinowej toalecie, czuła się również wytworna i dorosła. Nie mała to rozkosz iść do teatru kiedy serce zapragnie — na domiar szczęścia w wieczorowej sukni.

(C. d. n.)

Przed wizytą angielskiej pary królewskiej w Ameryce

Wielki entuzjazm i małe zgrzyty

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika")

NOWY JORK, w marcu.

Opinia i prasa amerykańska ze zwykłą w tym kraju swobodą i otwartością omawiają polityczną oraz nawet towarzyską stronę zbliżającej się wizyty angielskiej pary królewskiej w Stanach Zjednoczonych. Na wielkiej fali ogólnej radości i entuzjazmu, akcentującego węzły sympatii i interesów, łączących dwa wielkie społeczeństwa anglo-saskie, pojawiają się również drobne prądy lokalne krytycyzmu. Warto je przytoczyć dla dopełnienia obrazu i uzyskania poglądu na całość życia amerykańskiego. I tak więc p. Walter Lippman, autor artykułów wstępnych w „New York Herald Tribune", pisze, że wiosna nie jest momentem dobrze wybranym dla wizyty angielskiej pary królewskiej, gdyż właśnie w tym czasie będą się toczyły debaty nad kwestią zbrojeń amerykańskich. Zbrojenia te — mówi p. Lippman — i ich konieczność wypływają ze słabości Wielkiej Brytanii, a wizyta pary królewskiej właśnie w tym momencie może wywołać przypuszczenie, że chodzi tu o pragnienie wywarcia wpływu na decyzje w tej sprawie.

Senator Robert Reynolds, z półn. Karoliny, wygłosił przemówienie w tej sprawie, odznaczające się brutalną i dosyć niezręczną otwartością, występującą nieraz u prowincjonalnych polityków amerykańskich. Oświadczył on mianowicie, że król i królowa przybywają z Anglii, aby prosić Amerykę o łaskę i względy. Dodaje do tego, że już przed nimi był p. Eden w Stanach w tym samym celu, ale nie zdołał niczego osiągnąć. — Oczywiście, poglądy te są i

NIETAKTOWNE I NIE ZGADZAJĄ SIĘ Z RZECZYWISTOŚCIĄ,

jak to wynika choćby z ostatnich oświadczeń tak Roosevelta, jak i najbliższych jego współpracowników.

„Scribners Magazine" porusza sprawę księcia Windsoru. Oświadcza, że są ludzie w Stanach, którzy uważają go za prawowitego właściciela korony i wyraża życzenie, aby król Jerzy VI przed wyjazdem do Ameryki pojednał się z bratem i jego żoną. Miałoby się to dokonać w ten sposób, że książę i księżna Windsor otrzymaliby zaproszenie do pałacu królewskiego Buckingham, a tytuł księżny doczekałby się oficjalnego uznania. Te naiwne próby interweniowania w angielskie sprawy wewnętrzne, a nawet familijne, znajdują swój szczyt w propozycji pewnego prowincjonalnego dziennika amerykańskiego, który radzi, aby amerykańscy krewni księżnej Windsor postarali się o zetknięcie z parą królewską i wywarli na nią wpływ w tym duchu.

Przechodząc do strony rzeczowej i poważnej tej kwestii, należy zaznaczyć, że osobistością najbardziej kompetentną i odpowiedzialną w tej sprawie jest ambasador amerykański w Londynie, p. Józef Patrick Kennedy. Jak wiadomo, nie robi on sobie nic z poszczególnych głosów krytycznych w Ameryce i z całym zapałem oddaje się przygotowaniom i zorganizowaniu wizyty królewskiej,

UWAŻAJĄC JĄ ZA FAKT NIEZWYKLE DONIOSŁY.

Olbrzymia większość 130-milionowej ludności amerykańskiej podziela to zdanie i odrzuca sugestie, jakoby wizyta królewska oznaczała chęć mieszania się do wewnętrznych stosunków i decyzji Stanów. Wizyta nie wypłynęła z inicjatywy króla angielskiego, ale stanowi spełnienie życzenia prezydenta Roosevelta, który wystosował oficjalne zaproszenie do angielskiej pary królewskiej.

Sprawa sympatii opinii amerykańskiej dla księcia Windsor jest kwestią odrębną, nie wpływającą na ogólny prąd poglądów i opinii politycznych. Książę Windsor bawił w Ameryce, kiedy był jeszcze następcą tronu i miał możność swobodnego poruszania się po kraju, którego był gościem. Pozyskał sobie wielką popularność dzięki swojemu ujmującemu obejściu, prostocie i bezceremonialności, której dawał liczne dowody, odwiedzając teatry, kluby i biorąc udział w różnych zebraniach. Opinia amerykańska podkreśla z sympatią fakt, że żona księcia Windsor jest Amerykanką. Ale wszystkie te prywatne uczucia

NIE STAJĄ W SPRZECZNOŚCI WOBEC CZCI DLA ANGIELSKIEJ PARY KRÓLEWSKIEJ,

która, jak wszyscy są tu przekonani, zdobędzie sobie serca Amerykanów w czasie swojej tutejszej wizyty.

Takie jest zdanie i w tym kierunku zmierzają przewidywania i prace przygotowawcze tak ambasadora Kennedy, jak, po przeciwnej stronie, premiera Chamberlaina i ministra Halifaxa. Wizyta królewska w Stanach Zjednoczonych jest, na tle obecnej sytuacji międzynarodowej, wielkim i donosłym wydarzeniem politycznym, które łączy się w całość harmonijną z bliską już wizytą prezydenta Lebruna we Francji. Podniesienie splendoru takich wizyt w opinii międzynarodowej i staranne uwzględnienie wszystkich towarzyszących jej okoliczności jest również czynem politycznym, o czym odpowiedzialni za te sprawy mężowie stanu dobrze pamiętają.

A. I

Militaryzm niemiecki drwi sobie z wymowy dziejów

Znamienny artykuł „Times"

(Specjalna służba informacyjna „N. Dz.")

Londyn, 19. 3. (P) Wszystkie pisma angielskie poświęcają ciągle jeszcze całe kolumny ostatnim wypadkom w Europie. Najmiarodajniejszy organ City, „Times" w artykule wstępnym wyraża mocne wątpliwości co do tego, czy ostatnia aneksja istotnie na dłuższą metę stanie się sukcesem i pożytkiem dla Rzeszy.

Po raz pierwszy — pisze „Times" — Trzecia Rzesza wcieliła do swego organizmu element pod każdym względem inny. 7 i pół miliona hardych, dzielnych i patriotycznych synów narodu czeskiego znalazło się pod jarzmem germańskim. Trzeba przypomnieć, że właśnie wybuch ich uczucia narodowego, głęboko zakorzenionego w starej tradycji i pielęgnowanego po przez długie wieki, przyczynił się 20 lat temu do złamania przewagi niemiecko-węgierskiej. Obecnie Czesi zapomnieli lekcję historii, która wypływała z ich własnego doświadczenia. I oto militaryzm niemiecki, w poszukiwaniu silnych pozycji strategicznych, teraz drwi sobie na nowo z wymowy dziejów i jest przekonany, że zwycięstwo należy do niego. Ale gdzie to w nowszych czasach Teutonowie — czy też Węgrzy — sprawując rządy nad Słowianami, mogą poszczycić się sukcesem? Jeśli można wyciągnąć jakąś naukę z odrodzenia Niemiec po wojnie światowej, to tylko chyba tę, że siła nie może triumfować nad ideą. Niemcy nazistyczne same dopomogły w rozpowszechnianiu doktryny o samostanowieniu narodów.

Czas okaże czy ten czarny tydzień był okresem wspaniałych zwycięstw dla nowych rządców Czechosłowacji. Na razie można stwierdzić, że wszędzie podważona została wiara i zaufanie. Mocarstwa zachodnie muszą spotęgować swą czujność i zewrzeć szeregi.

Jeśli obecnie jakiś mówca hitlerowski zakwestionuje nadzieję, jaką wiąże Chamberlain z dziełem brytyjskiego dozbrojenia, to niech się zastanowi — o ile to leży w ramach jego możliwości — nad tym, co ostatnie ostrzeżenie Niemiec i ostatnie metody niemieckie znaczą dla świata.

Palestyna -- pozycją nie do zdobycia

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika")

Londyn, 19. 3. (P) Strategiczne i wojskowe znaczenie Palestyny uwypuklone zostało w ostatnich dniach ponownie na skutek tego, że rząd egipski wyznaczył kredyty w wysokości 160.000 funtów na budowę drogi wojskowej, biegnącej po przez półwysep synajski, a mającej na celu połączenie Egiptu z Palestyną.

Nowa ta droga wojskowa ma umożliwić szybką komunikację między oddziałami wojska angielskiego stacjonowanymi w Egipcie i w Palestynie. Dzięki temu wzrośnie jeszcze bardziej znaczenie strategiczne Palestyny, nabierając prawdziwie kluczowego znaczenia w systemie obronnym Imperium Brytyjskiego.

Wedle opinii fachowców Anglia zmierza do tego, aby przemienić Palestynę w pozycję nie do zdobycia na wypadek konfliktów zbrojnych wzdłuż wybrzeży Morza Śródziemnego.

Nie będzie amnestii dla b. więźniów brzeskich

Warszawa, 19. 3. P. premier przesłał do Sejmu odpowiedź na interpelację pos. ks. Lubelskiego w sprawie amnestii dla Wincentego Witosa i tow., skazanych w tzw. procesie brzeskim.

P. premier odpowiada, że rząd nie zamierza wystąpić z inicjatywą ustawodawczą w sprawie amnestii dla tych osób.

Cała Ruś Podkarpacka w rękach Węgier

Berlin, 19. 3. PAT. Według informacyj tutejszych, cała Ruś Podkarpacka jest ostatecznie w rękach Węgier. Straty Węgier wynoszą 37-miu zabitych i 114 rannych.

— Samoloty hiszpańskiej armii narodowej bombardowały objekty wojskowe w porcie Walencji.

Na marginesie

„Kompot mieszany"

W ostatnim numerze „Schaubühne" zamieszcza znany publicysta żydowski, piszący pod pseudonimem Szalom Ben-Chorin niezwykle interesujące uwagi na marginesie życia duchowego żydostwa w Niemczech. Swego czasu wychodziło w Berlinie czasopismo żydowskie „Jüdische Rundschau", doskonale redagowane, a przez pewien czas tolerowane przez hitleryzm. Teraz „Jüdische Rundschau" śpi snem sprawiedliwych, a jego miejsce zastępuje jedno-kartkowe „Das jüdische Nachrichten-Blatt", którego żadna redakcja żydowska poza granicami Rzeszy nie otrzymuje, bo rząd niemiecki odebrał mu po prostu debit, nie pozwalając administracji wysyłać tego pisma zagranicę. I oto ta marna karykatura pisma żydowskiego w Niemczech przyniosła wiadomość, że żydowski „Kulturbund" prowadzi scenkę, i że na deskach tej „Kleinkunstbühne" ukazała się rewia p. t. „Gemischtes Kompott". Autorami rewii są Willy Israel Rosen i Max Israel Ehrlich. Muzykę skomponował Willy Israel Rosen, a w głównych rolach występują aktorzy, którzy w myśl nowej ustawy do swego imienia i nazwiska muszą dodać stereotypowe „Israel" i aktorki, które muszą się też nazywać „Sara".

Czy żydostwo niemieckie naprawdę odczuwa potrzebę takiego „mieszanego kompotu", który dla nich przygotował „Kulturbund"? Chyba nie, a Szalom Ben Chorin przebywający stale w Berlinie, pisze w swym artykule, że w teatrze są puchy, czemu się w ostateczności dziwić nie można, bo oczy żydowskie, które oglądały zgrozę w obozach koncentracyjnych w Dachau i Buchenwald, nie mają najmniejszego zainteresowania dla tańców i mózyki „Mieszanego Kompotu". Ale Hinkel nakazał, by Żydzi się śmiali dlatego musiał „Kulturbund" wystawić rewię p. t. „Gemischtes Kompott". Hinkel z ramienia Goebbelsa czuwa jak wiadomo, nad kulturą żydowską. Kiedyś miał dużo pracy, ale teraz cała ta praca została zredukowana do minimum. Kiedyś wychodziły jeszcze gazety żydowskie, a dyktatorem „kulturalnym" był p. Hinkel. Troska tego pana o kulturę żydowską była dość oryginalna. W pierwszych latach hitleryzmu mogli i aryjscy autorzy współpracować w prasie żydowskiej. Znany literat Armin T. Wegener, któremu dotychczas nie udało się uciec z Niemiec, ogłaszał swe felietony na łamach „Izraelitisches Familienblatt", gdzie również współpracowali katoliccy pisarze, a niedawno zmarły p. farz Willy Seidel chciał nawet tam ogłosić swoją powieść biblijną. To się nie podobało panu kuratorowi, który zakazał aryjskim pisarzom współpracy w prasie żydowskiej. To mu jeszcze nie wystarczyło, bo wkrótce potem zabronił zagranicznym Żydom współpracy w prasie żydowskiej, wychodzącej w Niemczech. By dać dowód swej troskliwości, zabronił prasie żydowskiej cytowania aryjskich autorów niemieckich. Śmiano się nieraz w kułak, gdy korzystając z przysłowiowej już ignorancji obecnych władzy Trzeciej Rzeszy, przemycano rozmaite cytaty Goethego, Schillera, Kleista. Później wolno było cytować tylko książki żydowskie, które wychodzą tylko w Niemczech.

Zdawało się więc, że Hinkel zasłużył sobie na względy swego przełożonego p. Goebbelsa, ale ku swemu przerażeniu dowiedział się, że Goebbels w listopadzie 1938 r. po prostu jednym pociągnięciem pióra zawiesił całą prasę żydowską i zlikwidował wszystkie nakłady żydowskie. Hinkel mógł więc zupełnie stracić pracę, posada jednak jest dobra, chociaż pieniądze jakie otrzymuje są żydowskie, bo sami Żydzi muszą opłacać kuratora i jego sztab. Wydał więc polecenie Kulturbundowi, by wystawił rewię. A biedny Kulturbund musiał wystawić „Gemischtes Kompott". Tak wygląda życie umysłowe żydostwa niemieckiego pod panowaniem hitleryzmu.

MOASSI

Pod wpływem ostatnich wydarzeń

Giełdy reagują zniżką

Giełdy światowe rozpoczęły tydzień ogólną zniżką. Przyczyniły się do tego przede wszystkim wypadki w Słowacji. Jeszcze większa depresja ogarnęła giełdy na wiadomość o zajęciu Czech i Moraw przez wojska niemieckie i przyłączeniu tych krajów do Rzeszy.

Obroty poważnie się zmniejszyły, ponieważ zarówno spekulacja, jak i publiczność wstrzymywała się do zawierania większych transakcji, czekając na dalszy bieg wypadków.

Kursy przeważnie zniżkowały, jednakże spadek kursów nie był tak silny jak na jesieni ubiegłego roku i nie miał charakteru paniki. Podczas, gdy w okresie przedmonachijskim podaż akcji i papierów procentowych była gwałtowna, to obecnie nie zauważono nadmiernej podaży.

W ogólnej zniżce wyjątek stanowiły akcje przemysłu zbrojeniowego fabryk samolotów i samochodów, które nie tylko nie poniosły strat kursowych, ale nawet na niektórych giełdach osiągnęły zwyżkę.

Silnej zniżce uległy pożyczki czesko-słowackie, a spadły także pożyczki niemieckie.

NA GIEŁDZIE NOWOJORSKIEJ

panowała początkowo dendencja słaba. We wtorek nastąpiła zwyżka akcji stalowych, która pociągnęła za sobą lekką zwyżkę innych akcji, jednakże już w środę pod wpływem wypadków politycznych w Środkowej Europie tendencja osłabła, a następne dni przeszły pod znakiem ogólnej zniżki.

Pożyczki polskie, z wyjątkiem mocniejszej Dillonowskiej i utrzymanej Śląskiej, uległy zniżce. W dniu 17 b. m. notowano (w nawiasie cyfry z 10 b. m.): 8 proc. Pożyczka Dillona 35.50 (33.00), 7 proc. Poż. Stabilizacyjna 42.25 (42.62½), 6 proc. Poż. Dolarowa 33.00 (34.12½), 7 proc. Poż. m. Warszawy 29.00 (31.50), 7 proc. Poż. Śląska 29.00 (29.00).

Również

GIEŁDA LONDYŃSKA

zaczęła tydzień pod znakiem zniżki. Wpłynęły na to wypadki polityczne oraz niepomyślne wiadomości z giełdy nowojorskiej. Po chwilowej poprawie nastrojów we wtorek zaznaczyła się w następnych dniach znowu tendencja zniżkowa. Większe straty kursowe poniosły 8 proc. Pożyczka Państwowa Czechosłowacji i Pożyczka m. Pragi. Dość znaczny spadek kursów wykazały pożyczki niemieckie i niektóre papiery amerykańskie.

Brytyjskie papiery państwowe utrzymały się na prawie niezmienionym poziomie; w dziale papierów dywidendowych obniżyły się akcje przemysłu sztucznego jedwabiu naftowe, browarnicze, podniosły się akcje fabryk samolotów, metalurgiczne, zbrojeniowe oraz włókiennicze. Dość znacznym wahaniom uległy akcje kopalń złota.

NA GIEŁDZIE PARYSKIEJ

przeważał nastrój słaby. Zarówno renty, jak i akcje poniosły znaczniejsze straty. Obroty były bardzo małe. Najbardziej obniżyły się akcje bankowe z Banque de France i Union Europeenne na czele, akcje chemiczne, elektryczne oraz papiery międzynarodowe. Akcje przemysłu zbrojeniowego przejściowo także się obniżyły, jednakże w drugiej połowie tygodnia osiągnęły znowu zwyżkę.

W AMSTERADAMIE

nastąpił spadek wszystkich prawie akcji. Najbardziej ucierpiały ekcje linii okrętowych, przemysłu przetwórczego, tytoniowe, kauczukowe, cukrowe. Wyjątek stanowiły akcje samolotów Fokkera, które osiągnęły nawet lekką zwyżkę. Również holenderskie papiery państwowe trzymały się stosunkowo dobrze. Pożyczki niemieckie zniżkowały, austriackie nieco się podniosły.

GEŁDA W ZURYCHU

przyjęła wiadomość o przyłączeniu Czech i Moraw do Niemiec stosunkowo spokojnie. Wśród sfer giełdowych i publiczności nie zaobserwowano nastrojów paniki i nerwowości, które zaznaczyły się tak silnie w okresie dużego naprężenia sytuacji politycznej w ostatniej dekadzie września ubiegłego roku. Publiczność dawała na ogół małe zlecenia na sprzedaż papierów, czekając jaki będzie dalszy rozwój sytuacji.

OBROTY NA GIEŁDZIE BERLIŃSKIEJ

były bardzo małe, jednakże kursy, zwłaszcza w drugiej połowie tygodnia, pod wpływem wiadomości o nowych zdobyczach terytorialnych Niemiec, przeważnie zwyżkowały. Giełda wiedeńska miała także na ogół usposobienie mocne.

NA GIEŁDZIE WARSZAWSKIEJ

panowało nadal ożywienie. Notowano (pierwsza cyfra z 11 druga z 18 b. m.): papiery procentowe: 3 proc. Prem. Poż. Inwestycyjna I em. 96.25—93.50 II emisji 96.00—92.50, 4 proc. Poż. Dolarowa 44.50 .00, 4 proc. Poż. Konsolidacyjna 68.50—67.00, 4½ proc. Poż. Wewnętrzna 67.50—66.00, 5 proc. Poż. Konwersyjna 71.50—69.00, 5 proc. Poż. Kolejowa 69.00—69.00, 4½ proc. L. Z. Ziemskie 65.25 64.75, 5 proc. L. Z. Tow. Kredyt. Miejskiego w Warszawie z 1933 roku 72.50—73.00; akcje: Bank Polski 130.50—130.00, Bank Zachodni 39.50—39.50, Bank Handlowy 58.25—58.25, Warszawskie Tow. Fabryk Cukru 42.25—41.00, Warsz. Towarzystwo Kopalń Węgla 43.00—40.50, Modrzejów 23.25—22.00, Norblin 103.50—103.00, Starachowice 62.00—59.25, Ostrowiec 83.50—80.75, Zieleniewski 77.50—78.00, Żyrardów 68.00—65.00, Haberbusch 71.00—70.00.

Kursy ważniejszych dewiz zagranicznych kształtowały się, jak następuje (pierwsza cyfra z 10, — druga z 17 b. m.): Amsterdam 282.00—282.10, Bruksela 89.05—89.40, Helsinki 10.98—10.98, Londyn 24.89—24.86, Nowy Jork kabel 5.30 1/8—5.330 3/4, Paryż 14.06—14.07, Sztokholm 128.10—128.05, Zurych 120.55—120.55.

A. Z. W.



Poniedziałek 20 marca

KRAKÓW. 6.57 Pieśń. „Witaj gwiazdo morza"; 7 Audycja poranna; 8.10—9 Muzyka z płyt oraz wiadomości bieżące; 11 Audycja dla szkół: „Uciecuzka przed wiosną" obrazek słuchowiskowy w oprac. Ewy Szelburg-Zarembiny; 11.15 Muzyka z płyt; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.03 Audycja południowa; 13—13.30 Audycja dla kupców i rzemieślników: 1) Detalista, hurtownik i wytwórca — wygł. H. Gross, 2) Rola kasjerki w przedsiębiorstwie wygł. M. Kozłowski; 13.30 „Verdi" audycja muzyczna dla gimnazjów w oprac. J. Kołaczkowskiego; 14 Muzyka obiadowa w wyk. orkiestry rozgł. Katowickiej pod dyr. J. Leszczyńskiego; 14.50 Program na dzień następny; 14.55 Krakowski dziennik sportowy; 15 Mit grecki: „O królu Midasie" audycja dla młodzieży; 15.25 Rozwiązanie zagadki historycznej; 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. ork. rozgł. lwowskiej pod dyr. Tad. Sereczyńskiego; 16 Dziennik popołudniowy; 16.08 Wiadomości gospodarcze; 16.20 Kronika naukowa: „Filozofia" audycja w oprac. prof. K. Ajdukiewicza; 16.35 Miniatury kwartetowe w wyk. kwartetu smyczkowego rozgłośni krakowskiej: St. Mikuszewski (I skrz.), H. Nierychło (II skrz.), H. Zarzycki (altówka), J. Makowicz (wiol.); 17.10 Wielkie porty Europy: Gdynia. Pogadanka Eug. Moszczyńskiego; 17.25 Transmisja z Bazyliki Gnieźnieńskiej: Jubileuszowy koncert chóru Bazyliki; 18 Odczyt: „Marmur — kamień artystów" wygł. dr Fr. Zastawniak; 18.10 Arie w wykonaniu St. Romanowskiego (baryton), przy fort. W. Geiger; 18.30 Koncert rozrywkowa. Wyk.: Mała ork. P. R. pod dyr. Zdz. Gorzyńskiego, Irena Kozłowska (piosenki), J. Korolkiewicz (bar.), Trio Zofii Zdzienickiej (cytry); 19.30 d. c. koncertu rozr.; 20 Transmisja; 20.35 Dziennik wieczorny, wiadomości met. i sportowe. Nasz program na jutro; 21 Recital fortepianowy Stelli Michalka (pianistka niemiecka); 21.40 Nowości literackie omówi Wacław Rogowicz; 22 „Kochankowie nieba" Calderon de la Barca, przekład K. Balińskiego, radiofonizacja A. K. Woycickiego; 23.—23.05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, wiadomości meteor.

WARSZAWA. 6.30 „Kiedy ranne wstają zorze"; 6.35 Gimnastyka; 6.50 Płyty; 7—17.25 p. Krakow; 18 Audycja dla wsi; 18.30—21.40 p. Kraków; 22 Dzieje symfonii — audycja; 23.35 Przegląd prasy; 23 Wiadomości i dziennika wieczornego.

KATOWICE. 6.30 „Dzień dobry" montaż wesoły; 11.15 p. Kraków; 14 Muzyka rozrywkowa; 14.50 Wiadomości bieżące i giełda; 18 „Za miedzą" — audycja słowno-muzyczna; 18.25 Wiadomości sportowe; 23 p. Kraków.

LWÓW. 6.57 Pieśń poranna; 8.10 Płyty; 8.50 Wiadomości poranne; 11.15 Płyty; 14 Koncert życzeń; 14.45 Wiadomości gospodarcze; 14.50 Giełda; 18 Wiadomości bieżące; 18.20 Aktualności; 22 Wiadomości sportowe; 22.20 Z albumu speakera.

STACJE ZAGRANICZNE:

JEROZOLIMA (449.1) 12.30 Sygnał czasu, dziennik poł. (po hebrajsku); 12.40 Program arabski; 13.20 Dziennik południ. (po angielsku); 13.30 Sygnał czasu, koniec progr. południ.; 16 Sygnał czasu, komunikaty; 16—18.30 Program hebr.: pogadanke dla rolników; 18.45 kom. meteor., dziennik wiecz. (po hebrajsku); 19 Koncert poświęcony twórczości Debussy'ego, Paganiniego i in.; 19.45 Lekcja języka hebrajskiego, dla początkujących; 20 Płyty; 20.15 kom. meteor., dziennik wiecz. (po angielsku); 20.45 Pieśni kubańskie (płyty); 21 Koniec programu.

18 BRUKSELA FRANC.: Muzyka taneczna. OSLO: Muzyka popularna. SOTTENS: Jazz amerykański. WIEŻA EIFFLA: Rozmaitości. OSTRAWA: 18.30 Płyty. PARIS PTT.: 18.35 Recital organowy. WIEŻA EIFFLA: 18.45 Koncert rozrywkowy.

19 FLORENCJA: Muzyka rozrywkowa. PARIS PTT.: Pieśni. SOTTENS: 19.15 Rozmaitości. BRNO: 19.25 Muzyka jazzowa. DROITWICH: 19.40 Koncert życzeń. HILVERSUM: 19.55 Koncert Chopinowski. SOFIA: 19.45 Koncert symfoniczny.

20 KOWNO: Koncert symfoniczny. LUBLANA: Recital organowy. OSLO: Recital fortepianowy. SOTTENS: 20 Słuchowisko muzyczne. HILVERSUM: 20.55 Koncert symfoniczny.

21 BBRUKSELA FLAM.: Płyty. KOPENHAGA: 21.15 Program rozrywkowy. LILLE: 21.30 Koncert symfoniczny. LYON: 21.30 Program rozrywkowy. PARIS PTT.: 21.30 Muzyka taneczna.

23 BUDAPESZT: Muzyka cygańska. MEDIOLAN: Komedia. RYGA: Muzyka lekka. LONDYN REG.: 21.30 Solo na organach. SZTOKHOLM: 22.15 Koncert orkiestrowy. WIEŻA EIFFLA: 22.15 Muzyka kameralna.

Kraków obchodził uroczyście imieniny Marsz. Józefa Piłsudskiego

KRAKÓW, 20 marca

Kraków, obchodził wczoraj uroczyście dzień imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Rano odprawiono w katedrze wawelskiej uroczyste nabożeństwo. Przed katedrą, obok krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów ustawiła się kompania honorowa z orkiestrą. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz państwowych z wicewojewodą dr Piotrem Małaszyńskim i starostą grodzkim dr Wojnarowskim, przedstawiciele wojska, generałowie Jatelnicki, Mond i Piasecki wraz z korpusem oficerskim garnizonu krakowskiego, prezes sądu apelacyjnego Sawicki p. o. prezydenta m. Krakowa dr Klimecki, rektorzy wyższych uczelni krakowskich konsulowie państw obcych, mundurowe poczty sztandarowe Federacji P. Z. O. O. i poszczególnych związków kombatanckich przedstawiciele związków, organizacyj młodzieży oraz tłum publiczności.

Po nabożeństwie przedstawiciele władz wojska i organizacyj udali się do krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów, gdzie po oddaniu hołdu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego złożyli u Jego trumny: pan wicewojewoda dr Piotr Małaszyński piękną wiązankę żywego kwiecia spowitego wstęgami o barwach narodowych, generał Jatelnicki w imieniu wojska — wieniec z szarfami o barwach orderu Virtuti Militari i wiceprezydent miasta dr dr. Klimecki w imieniu miasta — wiązankę kwiecie opasaną szarfami o barwach miejskich.

W chwili składania hołdu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego przez przedstawicieli wojska i władz, kompania honorowa przed kryptą sprezentowała broń, a orkiestra odegrała Hymn Państwowy.

Następnie przedstawiciele poszczególnych organizacyj kombatanckich i młodzieży złożyli u trumny Marszałka wiązanki k.iecia.

Równocześnie z nabożeństwem w katedrze wawelskiej odbyły się nabożeństwa w świątyniach innych wyznań z udziałem przedstawicieli władz, wojska oraz organizacyj kombatanckich.

W Świątyni Postępowej na uroczystym nabożeństwie wygłosił kazanie rabin dr Schmelkes, na nabożeństwie w Starej Bóżnicy kazanie wygłosił rabin Kornitzer.

W południe w salach Klubu Społecznego odbyła się uroczysta akademia poświęcona pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego z udziałem przedstawicieli władz z p. wicewojewodą Dr Małaszyńskim na czele.

Wieczorem w historycznych Oleandrach odbyło się uroczyste zebranie członków Zw. Legionistów. W ramach programu zebrani wysłuchali transmisyj z przemówienia radiowego Pana Prezydenta R. P., po czym odczytano wyjątki z pism Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Podobne uroczyste zebrania odbyły się równocześnie z tymsamym programem w lokalach i w świetlicach związków wchodzących w skład Federacji P. Z. O. O. oraz różnych stowarzyszeń i organizacyj społecznych.

W teatrze im. J.Słowackiego odegrano „Gałązkę Rozmarynu". Wczoraj Wieża Srebrnych Dzwonów oraz zabytki śródmieścia były pięknie iluminowane reflektorami.

Rząd brytyjski obraduje w permanencji

Londyn, 19. 3. (j) W dniu dzisiejszym panowało w stolicy Anglii niezwykłe ożywienie. Gabinet brytyjski obradował w permanencji. Na Downing Street odbył prem. Chamberlain dwukrotnie narady z ministrami. W posiedzeniu przedpołudniowym prócz lorda Halifaxa wzięli udział: sir John Simon i min. Stanley, zaś w posiedzeniu popołudniowym uczestniczył prócz wymienionych również sir Horace Wilson. Lord Halifax przyjął w dniu dzisiejszym ambasadora sowieckiego Majskiego, konferując z nim przez pół godziny.

Ambasador brytyjski w Berlinie, sir Neville Henderson przybył po południu do Londynu i udał się natychmiast do lorda Halifaxa.

Ambasador niemiecki w Londynie wyjechał do Berlina. Na dworcu żegnali go urzędnicy ambasady, natomiast nie zjawił się żaden przedstawiciel Foreign Office.

Olbrzymie wrażenie mowy Chamberlaina

Londyn, 19. 3. (j). Przemówienie prem. Chamberlaina wygłoszone w Birmingham wywarło w całej Anglii oraz w dominiach niezwykle silne wrażenie. Mowie tej przypisują również fakt, że nienotowana dotychczas liczba ochotników zgłosiła się wczoraj do pomocniczej służby wojskowej. W mieście Leeds liczba wzrosła dwukrotnie od czasu wkroczenia wojsk niemieckich do Czechosłowacji.

Co zawiera nota sowiecka do Rzeszy

Moskwa, 19. 3. (j). W nocie, którą Litwinow wręczył dzisiaj ambasadorowi niemieckiemu i w której Z. S. R. R. komunikuje, że nie uznaje inkorporacji Czech i Moraw do Rzeszy, okupacja obszarów czeskich przez wojska niemieckie nazwana jest samowolną i dokonaną przy użyciu przemocy". Nota stwierdza w dalszym ciągu, że Sowiety nie mogą uznać przyłączenia Słowacji do Niemiec.

Ambasador brytyjski w Moskwie odbył dziś dłuższą konferencję z komisarzem spraw zagr. Litwinowem.

Tragiczny wypadek na strzelnicy

Gorlice 19. 3. (n) Śmiertelny wypadek zdarzył się wczoraj na strzelnicy Związku Strzeleckiego w Glinniku Mariampolskim. W czasie próbnego strzelania członków Związku, przygotowujących się do międzyklubowych zawodów strzeleckich został tarczowy, 28-letni robotnik, rodem z Glinnika Mariampolskiego, Józef Dąbrowski, ugodzony w tył głowy. Strzał, mimo, że oddany w odległości 50 metrów, okazał się śmiertelny, gdyż 6 mm. pocisk po przebiciu czaszki utkwił w mózgu. Natychmiastowa pomoc dra Hofmanna okazała się już spóźniona. Zachodzi przypuszczenie, że przyczyną wypadku było przedwczesne wysunięcie się Dąbrowskiego ze schronu. Policja gorlicka wszczęła energiczne dochodzenia, kto ponosi winę śmiertelnego wypadku.

Reforma studiów wyższych

Warszawa, 19. 3. (A). W Ministerstwie Oświaty dobiegają końca prace nad reformą studiów wyższych. Ułożono program studiów prawniczych, handlowych, humanistycznych i na Akademii Stomatologicznej. Poza tym gotów jest projekt zmiany ustroju Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie. która niebawem będzie akademizowana.

B. premier Iraku skazany na karę śmierci

Bagdad, 19. 3. (R). Były premier Iraku, Hikmat Sulejman, oskarżony o zorganizowanie spisku przeciwko państwu, skazany został na karę śmierci. Dwaj pozostali oskarżeni skazani zostali — jeden na 7, drugi na 8 lat ciężkich robót.

Nabożeństwa w synagogach w dniu 19 marca

Warszawa, 19. 3. ŻAT. W myśl wezwania zarządu Związku Rabinów R. P. odbyły się w niedzielę we wszystkich synagogach na terenie Rzeczypospolitej nabożeństwa za duszę Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Delegacja Związku Rabinów w osobach rabinów Kanała, Kahane i dra Lang'ebena brała udział w akcie składania hołdu pamięci Marszałka Piłsudskiego w Belwederze.

Łódź 19. 3. (G) W dniu dzisiejszym w synagodze przy ul. Wolhorskiej odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne, poświęcone pamięci Marszałka Piłsudskiego. Na nabożeństwie byli obecni przedstawiciele województwa, starostwa, zarządu miejskiego i komendy placu oraz przedstawiciele wszystkich sfer społeczeństwa żydowskiego.

—oo—

Obrady kupiectwa żydowskiego

Warszawa, 19. 3. (A). Centralny komitet Związku drobnych kupców odbył dziś sesję z udziałem delegatów z całego kraju. Sesja poświęcona była obecnej ciężkiej sytuacji kupiectwa żydowskiego i konieczności uzyskania funduszy na kredyty dla drobnych kupców.

Ciekawa decyzja Min. Poczt

Warszawa, 19. 3. (A). Ministerstwo Poczt i Telegrafów zarządziło, by decyzje P. Prezydenta R. P. dotyczące załatwienia podań o ułaskawienie osób skazanych na kary śmierci komunikowane były przez telefon międzymiastowy w pierwszej kolejności przed wszystkimi rozmowami. Obsługa telefonów międzymiastowych upoważniona jest w wypadkach, gdy przewody są zajęte przerywać także odbywające się rozmowy.

Projekt nowej taryfy celnej

Warszawa, 19. 3. (A). Władze skarbowe przystąpiły do opracowania projektu nowej generalnej taryfy celnej. Zmiana dotychczasowych przepisów stała się koniecznością wskutek wielu uzupełnień do taryfy celnej, jakie się ukazały w ciągu ostatniego trzechlecia.

Kontrola paszportów b. obywateli czeskich

Warszawa, 19. 3. (A). Ostatnie wydarzenia międzynarodowe znajdą dalszy odgłos na terenie Polski. Jak słychać, konsulaty Rzeszy w Polsce upoważnione zostały, podobnie jak to było po Anschlussie, do przeprowadzenia kontroli paszportów dawnych obywateli czeskich, zamieszkałych stale w Polsce. Podobno wielu z nich grozi utrata obywatelstwa Rzeszy i odebranie dotychczasowych dowodów. W kłopotliwej sytuacji znaleźli się liczni dawni obywatele czescy, przebywający czasowo w Polsce, m. in. dotyczy to kilkudziesięciu artystów widowiskowych. Wielu z nich nie chce wracać z powrotem do Czech.

—oo—

KRONIKA ŁÓDZKA

Prof. Martin Buber w Łodzi

Łódź 19. 3. (G) Dziś w południe przyjechał do Łodzi prof. dr. Martin Buber. Wieczorem w mieszkaniu dra Braudego odbędzie się przyjęcie na jego cześć. W poniedziałek dr. Buber wygłosi szereg referatów a wieczorem wielki referat w Filharmonii p. t. „Naród i wychowanie".

Ozonowiec łódzki odczuje na własnej skórze przyjaźń „osi"

Łódź 19. 3. (G) Wielkie wrażenie w Łodzi wywarła wiadomość o tym, że zakłady przemysłowe I. K. Poznański wymówiły z dniem 1. marca posady wszystkim dyrektorom, z Józefem Wolczyńskim, b. posłem na czele. Firma ta należy obecnie do akcjonariuszy włoskich i niemieckich, którzy na miejsce zwolnionych dyrektorów mają zamiar sprowadzić fachowców niemieckich i włoskich. Wiadomość ta jest tym bardziej sensacyjna, że dyrektor Wolczyński jest znanym działaczem ozonowym na terenie Łodzi.



POLSKA POKONAŁA WŁOCHY 10:6 W BOKSIE

W niedzielę wieczorem odbył się w Poznaniu międzypaństwowy mecz bokserski Polska—Włochy. Sensacyjne zwycięstwo odniosła Polska w stosunku 10:6, rewanżując się w ten sposób za poprzednią porażkę. Sukces ten jest tym większy, że Polacy wystąpili w osłabionym składzie.

WISŁA GROMI GARBARNIĘ 7:1

W Krakowie rozegrany został mecz pomiędzy drużynami ligowymi Garbarni i Wisły. Zwyciężyła Wisła 7:1 (4:0) Wisła miała miażdżącą przewagę, a jej trójka środkowa w składzie Hausner — Artur — Gracz dokonywała cudów. Garbarnia zaprezentowała się beznadziejnie. Bramki dla Wisły uzyskali: Szymczykiewicz (4), Gracz (2) i Artur (1), a dla Garbarni Skóra.

CRACOVIA ZREMISOWAŁA Z JUNAKIEM

Ligowa „Cracovia“ rozegrała wczoraj zawody towarzyskie z drużyną „Junak“ z Drohobycza, remisując 2:2 (0:1). Goście do przerwy byli zespołem równorzędnym i nawet prowadzili 2:0, po przerwie do 18 min. Cracovia wystąpiła bez Korbasa. Dla Cracovii bramki zdobyli Myszkowski i Góra, który ponadto przestrzelił rzut karny, dla Junaka: Zdobylak i Górski.

GEDANIA PRZEGRYWA W POZNANIU Z WARTĄ

W Poznaniu odbył się w niedzielę mecz piłkarski pomiędzy gdańską Gedanią i ligową Wartą. Zwyciężyła Warta w stosunku 6:3 (2:2)

BAWOROWSKI ZAJĄŁ DRUGIE MIEJSCE W CANNES

W niedzielę zakończył się w Cannes międzynarodowy turniej tenisowy. Baworowski po wyeliminowaniu Francuza Boussusa zakwalifikował się do finału, w którym przegrał z Francuzem Petra 5:7, 5:7, 2:6. Baworowski zajął w ten sposób drugie miejsce w turnieju.

MISTRZOSTWA POLSKI W ZAPASACH

W niedzielę wieczorem zakończone zostały w Krakowie zawody zapaśnicze o mistrzostwo Polski.

W wadze koguciej tytuł mistrza Polski zdobył ponownie Rokita (Warszawa). W piórkowej mistrzem został Kulesza (Łódź). W walce o drugie miejsce zwyciężył rewelacyjny zawodnik krakowski Rychta, który pokonał rutynowanego Warszawianina Neubauera. W lekkiej nieszczęśliwy wypadek Świętosławskiego w czasie walki z Kuszem pozbawił go szans na mistrzostwo. Świętosławski złamał rękę i odwieziony został do szpitala. W decydującym spotkaniu Ślązak Kusz zwyciężył niespodziewanie, ale zasłużenie Ślązaka (Warszawa), zdobywając tytuł mistrza Polski. W półśredniej mistrzem został Rejniak (Warsz.). W średniej nie startował najlepszy zawodnik tej wagi Krakowianin Bajorek, wskutek choroby. Tytuł mistrza przypadł Ślickowskiemu (Łódź). W półciężkiej mistrzem został Dąbrowski (Warsz.). Zdetronizował on Krysmalskiego (Śląsk), który zajął drugie miejsce. W ciężkiej poziom b. słaby. Tytuł mistrza zdobył Warszawianin Ilczyk.

NOWI MISTRZOWIE POLSKI W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW

W niedzielę zakończyły się w Krakowie zawody w podnoszeniu ciężarów o mistrzostwo Polski. Na 34 zgłoszonych brało udział 25 zawodników. Zawody rozegrano w trójboju olimpijskim, który obejmuje: rwanie, pchanie i wyciskanie ciężarów oburącz. Klasyfikacja ostateczna w poszczególnych wagach przedstawia się następująco:

Waga kogucia — 1) Garncarz Śląsk) 222.5 kg. waga piórkowa: 1) Niedziela (Śląsk) 275 kg, waga lekka: 1) Łazny (Łódź) 265 kg, waga średnia: 1) Sadowski (Warszawa) 290 kg, waga półciężka: 1) Augustyn (Śląsk) 290 kg, waga ciężka: 1) Kaszuba (Śląsk) 307.5 kg.

Poziom zawodów na ogół słaby. Najlepszą formę okazali: Niedziela i Sadowski. Wymienieni zdobyli tytuły mistrzów Polski. Sadowski poprawił rekord polski w wyciskaniu oburącz na 90 kg.

MARUSARZ WYGRYWA SKOKI W ZAKOPANEM.

W drugim dniu narciarskich mistrzostw PZN-u rozegrano w Zakopanem na skoczni na Krokwi konkurs skoków o puchar wędrowny imienia prezesa F. I. S. mjr. Oestgaarda.

Do konkursu stanęło 22 zawodników, z których sklasyfikowano 19. Warunki na skoczni b. dobre, śnieg nośny, zainteresowanie zawodami, jak na obecną porę, duże bo około 2.000 widzów. Sędziowali dr Szatkowski, dr Załucki i Andrzej Krzeptowski.

W czasie dzisiejszego konkursu zastosowano po raz pierwszy probę technicznego projektu znanego narciarza szwajcarskiego Schermana obliczania czasu na rozbiegu co ma stanowić w przyszłości podstawę do oceny skoków przez sędziów. Noty dzisiejszego konkursu obliczano jednak na podstawie dawnej zasady.

Wyniki szczegółowe: 1) Marusarz Stanisław (SNPTT) skoki 63 i 69½ m. nota 230.6, 2) Kula Jan (SNPTT) skoki 64 i 68½ nota 228, 3) Gut-Szczerba (Wisła) skoki 56½ i 63 nota 210.2, 4) Wnuk Mieczysław (Wisła) skoki 54 i 61 m. nota 202,3, 5) Majchrowicz (Z. S.) skoki 53½ i 60 m. nota 194.6, 6) Łuszczek Józef (Wisła) skoki 53 i 61 m. nota 193.2, 7) Kula Stanisław (SNPTT) skoki 50½ i 56½ m nota 191.7, Marusarz Jan (SNPTT) skoki 53 i 56 m, nota 190.3.

WIOSENNY BIEG NA PRZEŁAJ W WARSZAWIE.

W niedzielę odbył się w Warszawie bieg naprzełaj WOZLA na dystansie około 6 klm. Startowało 33 zawodników. Zwyciężył Janiszewski Jan (PZL) w czasie 20:53.4.

Na podkreślenie zasługuje dobra lokata trzech braci Janiszewskich, którzy zajęli pierwsze, drugie i szóste miejsca.

Antykatolickie wystąpienie Niemców na Słowaczyźnie

Bratysława, 19. 3. PAT. Pomiędzy duchowieństwem katolickim a Niemcami o orientacji hitlerowskiej dochodzi w ostatnich dniach często do konfliktów, zwłaszcza na tle wywieszania chorągwi ze swastyką. W miejscowości Bruck koło Bratysławy kierownik szkoły wywiesił flagę hitlerowską na gmachu szkoły ludowej. Przeciwko temu zaprotestował miejscowy ksiądz, domagając się usunięcia flagi. Kierownik odmówił spełnienia tego żądania i zaalarmował miejscowych Niemców. W związku z tym doszło w gminie do starć pomiędzy zwolennikami księdza a zwolennikami kierownika szkoły. Policja zmuszona była interweniować i zlikwidować zajście.

W Bratysławie doszło do nieporozumienia na tym samym tle pomiędzy jednym z proboszczów a jego wikarym, który bez wiedzy proboszcza wywiesił na plebanii flagę ze swastyką. Proboszcz kazał flagę usunąć.

Ze strony niemieckiej skierowano ostre ataki i pogróżki pod adresem antyhitlerowskich księży, zapewniając, że lud niemiecki odpowiednio zareaguje na ich wystąpienia.

...a wychowanie — w duchu hitlerowskim

Bratysława, 19. 3. PAT. Departament szkolnictwa niemieckiego przy słowackim ministerstwie oświaty wydał dzisiaj rozporządzenie, dotyczące programu i charakteru nauczania w niemieckich szkołach w Słowacji. W myśl tego rozporządzenia nauczanie musi się odbywać w duchu narodowo-socjalistycznym. Nauczyciele muszą być dokładnie obznajmieni z zasadami narodowego socjalizmu i być czynni w ruchu narodowo-socjalistycznym.

Robią nastroje w Słowacji

Bratysława, 19. 3. PAT. Radio słowackie w Bratysławie podało w audycji niemieckiej wiadomość, że na mieszkanie jednego z funkcjonariuszów stronnictwa niemieckiego dokonano zamachu bombowego. W innej znów miejscowości rzucono rzekomo granat ręczny na żołnierza niemieckiego, który wyszedł jednak bez szwanku.

Coś dla filatelistów...

Bratysława, 19. 3. PAT. Dawne znaczki pocztowe będą jeszcze w obiegu na terenie Słowacji. Zostaną one zaopatrzone w napis: „Państwo słowackie 1939 r.“ i będą w użyciu od dnia 20 b. m. aż do wydania nowych znaczków z wizerunkiem ks. Hlinki.

W HISZPANII

Pokój honorowy czy zwycięski?

Saragossa, 19. 3. (R). Przebywający tu minister spraw wewnętrznych narodowej Hiszpanii Serrano Sunnez oświadczył, iż otrzymał wiadomość o skierowanej do rządu narodowego przez juntę madrycką prośbie o honorowy pokój. Możemy się zgodzić tylko na pokój zwycięski — dodał minister.

Madryt gotów do układów z gen. Franco

Madryt 19. 3. (j) W mowie wygłoszonej przed mikrofonem radiostacji madryckiej płk. Besteiro oświadczył gotowość podjęcia natychmiastowych bezpośrednich rokowań z gen. Franco.

10-letni pakt przyjaźni hiszpańsko-portugalski

Lizbona, 19. 3. (R) Opublikowany tu został tekst traktatu przyjaźni i nieagresji między Hiszpanią i Portugalią, który podpisany został w dniu wczorajszym w Lizbonie.

Pakt zawarty został na przeciąg 10 lat i może być odnawiany.

Sygnatariusze tego traktatu wyrzekają się wszelkich aktów wrogich, mogących naruszyć całość terytorialną obu państw, zobowiązują się nie udzielać żadnej pomocy ewentualnemu napastnikowi na jednego z kontrahentów i nie zezwolić, aby jakakolwiek agresja mogła być skierowana przeciwko jednemu z sygnatariuszy poprzez terytorium drugiego.

Kontrahenci zobowiązują się poza tym nie wchodzić w układy wymierzone przeciw stronie przeciwnej.

Nowe władze Syndykatu Dziennikarzy Lwowskich

Lwów, 19. 3. PAT. W dniu dzisiejszym odbyło się walne zgromadzenie Syndykatu Dziennikarzy Lwowskich, które zagaił prezes red. Bron. Laskownicki, nawiązując do faktu, że zgromadzenie odbywa się w dniu imienin Marszałka Piłsudskiego. Zebrani dziennikarze uczcili minutowym uroczystym milczeniem pamięć Wskrzesiciela Polski.

Po dyskusji nad sprawozdaniem zarządu udzielono mu absolutorium, po czym dokonano wyboru nowego zarządu. Prezesem przez aklamację wybrany został ponownie red. Bron. Laskownicki, wiceprezesami red. H. Cepnik, Edw. Kozłowski, p. Hescheles i Wł. Szenderowicz. Członkami zarządu red. A. Brat, Br. Skalak, H. Kuron, T. Przybylski, M. Grekowicz-Hausnerowa, Br. Zduńczyk, Z. Kiełb, B. Geunberg i T. Fabiański.

Węgierski Związek Tenisa Stołowego wykluczył swego najlepszego zawodnika Barnę z szeregów amatorskich, deklarując go zawodowcem.

Benesz tworzy prowizoryczny rząd czechosłowacki

„Nie ma już pokoju, rozpoczęła się wojna!"

Waszyngton, 19. 3. (f). B. prezydent republiki Czechosłowackiej Benesz wygłosił przez radio wielkie przemówienie, oświadczając, że od obecnej chwili wszystkie swoje siły poświęci walce o niepodległość Czechosłowacji. — Zbrodnia aneksji Czechosłowacji zostanie przez Boga ukarana. Czechosłowacja była jednym z najbardziej liberalnych państw w Europie i nie stosowała żadnych dyskryminacji rasowych ani ideologicznych wobec swych obywateli. Obecnie popadła ona w niewolę Trzeciej Rzeszy, która nie mogła znieść wolności u swych granic. Tragedia Czechosłowacji musi całemu światu otworzyć oczy na fakt, że Rzesza nie dotrzyma żadnego zobowiązania, które nie odpowiada jej egoistycznym interesom. Na każdą popełnioną zbrodnię znajdą Niemcy „usprawiedliwienie".

We wrześniu — mówił dalej Benesz — państwa demokratyczne błagały Czechosłowację, by złożyła ofiarę w imię utrzymania pokoju. Ustąpiłem, ponieważ nie chciałem stać na przeszkodzie nawiązaniu przyjaznych stosunków z Rzeszą. Pomimo tej olbrzymiej ofiary Niemcy brutalnie opanowały Czechosłowację i narzuciły jej bezwzględny terror. Nie ma już pokoju w Europie, już rozpoczęła się wojna.

W zakończeniu swej mowy Benesz zapowiedział utworzenie prowizorycznego rządu czechosłowackiego, który — jak się spodziewa — uznany zostanie przez Waszyngton i wielkie demokracje europejskie. Wszyscy konsulowie czechosłowaccy w Ameryce postanowili z wszystkich sił współpracować z rządem prowizorycznym.

Uroczystość z okazji osiągnięcia wspólnej granicy polsko-węgierskiej

Beskid, 19. 3. PAT. W niedzielę na punkcie granicznym w Beskidzie, w rejonie Ławocznego odbyła się podniosła uroczystość z okazji osiągnięcia wspólnej granicy polsko-węgierskiej i zbratania się armij obu narodów.

Przyśpieszony wyjazd ambasadora francuskiego w Berlinie

Berlin, 19. 3. (t). Ambasador francuski w Berlinie Coulondre, który wobec obiadu dyplomatycznego, mającego się odbyć w ambasadzie francuskiej, wyjechać miał do Paryża dopiero jutro, celem złożenia rządowi francuskiemu sprawozdania, odwołał przyjęcie i wyjeżdża z Berlina dzisiaj. Jak słychać, nieobecność p. Coulondre potrwa 2 dni.

Pogróżki berlińskie

Berlin, 19. 3. PAT. Tutejsze koła polityczne określają stanowisko, zajęte przez Londyn, jako „wypowiedzenie umowy monachijskiej przez W. Brytanię oraz unieważnienie monachijskiej umowy Hitler—Chamberlain, wykluczającej wojnę jako narzędzie walki w stosunkach angielsko-niemieckich". Fakt ten oceniają w berlińskich kołach politycznych jako jeden z najcięższych ataków, skierowanych przeciwko przyjaźni narodu niemieckiego i angielskiego.

Jeżeli decyzja rządu brytyjskiego pokryć by się miała z nastawieniem społeczeństwa, wówczas Rzesza musiałaby się liczyć z faktem, że W. Brytania stała się najzaciętszym jej wrogiem. Zmusiłoby to Rzeszę do poddania swego stanowiska wobec Anglii ostatecznej i głębokiej w skutkach rewizji.

Śladami gangsterów

Praga, 19. 3. PAT. Władze bezpieczeństwa wydały dziś komunikat, przestrzegający przed samowolną akcją ze strony jakichkolwiek organizacyj czy osób prywatnych i stwierdzający, że jedynie przedstawiciele administracji cywilnej lub wojskowej mają prawo przeprowadzania rewizji bądź innych czynności policyjnych.

Jak słychać, w ostatnich dniach zanotowano w Pradze szereg wypadków, iż do mieszkań prywatnych, zwłaszcza żydowskich, zgłaszali się młodzi ludzie, którzy podając się za funkcjonariuszy tajnej policji lub oddziałów S. A., względnie S. S., uzyskiwali pod groźbą aresztowania pieniądze i kosztowności.

Londyn, 19. 3. ŻAT. Neville Lasky oświadczył na posiedzeniu Board of Deputies, że zwrócono się do rządu angielskiego o interwencję z powodu katastrofalnej sytuacji Żydów czeskich.

Jak Anglia pojmuje realizację deklaracji Balfoura?

Londyn, 19. 3. ŻAT. Według zebranych informacji, min. MacDonald na posiedzeniu z delegacją arabską miał oświadczyć, że zobowiązania rządu angielskiego odnośnie do deklaracji Balfoura będą spełnione z chwilą, gdy Żydzi stanowić będą 1/3 ogółu ludności. W rozmowie z delegacją żydowską MacDonald nie składał podobnego oświadczenia. Rozbijając powyższą tezę MacDonald miał oświadczyć Arabom, że po przybyciu do Palestyny 75.000 emigrantów żydowskich Anglia uzna, że uczyniła wszystko(!), czego należało się po niej spodziewać odnośnie Żydowskiej Siedziby Narodowej. W kołach arabskich sądzą, że stanowisko rządu znajdzie wyraz w deklaracji angielskiej, której ogłoszenia spodziewać się należy w środę.

Deklaracja ma przewidywać imigrację 10 tysięcy Żydów rocznie w ciągu 5 lat oraz dodatkową kwotę 25 tysięcy imigrantów w ciągu pięciolecia zależnie od zdolności absorbcyjnej kraju. Poza tym rząd ma potrącić na poczet nielegalnej imigracji pewną kwotę.

Kontrola nad zakupami ziemi ma zostać powierzona Wysokiemu Komisarzowi Palestyny.

* * *

Jerozolima, 19. 3. ŻAT. W Kairze odbędzie się międzyparlamentarna konferencja arabsko-muzułmańska, poświęcona sprawom palestyńskim.

W Haifie Arabowie rozpoczęli strajk protestacyjny przeciwko polityce angielskiej w Palestynie.

Autobus Egedu był ostrzeliwany w pobliżu Beth Szemen. Szofer Mojżesz Huperman i pasażer Arie Kitroń zostali ranni.

Dzieci żydowskie z Czech do Palestyny

Nowy Jork 19. 3. ŻAT. Hadasa informuje, że na skutek zmian politycznych przyspieszono wysłanie do Pragi certyfikatów palestyńskich dla dzieci żydowskich. W najbliższych dniach uda się z Czech do Palestyny 234 dzieci.

„Lubią" ich na całym świecie...

Armia południowo-afrykańska w pogotowiu wojennym

Berlin, 19. 3. PAT. Rząd Rzeszy zwrócił się niedawno do rządu Unii płd.-afrykańskiej z apelem o łagodniejsze stosowanie obowiązujących tam ustaw, dotyczących obcych i imigrantów, gdyż skutki tych ustaw odczuwają przede wszystkim obywatele niemieccy. Z oburzeniem(!) przeto notują w Berlinie fakt, iż rząd Unii płd.-afrykańskiej nie tylko nie spełnił prośby Rzeszy, lecz przeciwnie nie zezwolił na wylądowanie imigrantów niemieckich, przybyłych do Unii. W tych dniach zmobilizowano nawet w Unii płd.-afrykańskiej rezerwy policyjne, a wojskowe lotnictwo Unii płd.-afrykańskiej znajduje się w pogotowiu, aby udać się ewentualnie do b. kolonii niemieckich. Prasa niemiecka widzi w tych zarządzeniach dowód stałego wzrostu niechęci do Niemiec na całym świecie.

Produkcja samolotów w U.S.A. na stopie wojennej!

Waszyngton, 19. 3. (R). Według oświadczeń kół rządowych, Stany Zjednoczone postawią obecnie produkcję samolotów i wyszkolenie pilotów na stopie wojennej. Nowy program umożliwi wyszkolenie 20 tysięcy studentów rocznie.

Ks. Paweł spotka się z przywódcą Chorwatów?

Białogród, 19. 3. (R). Książę regent Paweł wyjechał do swej rezydencji w Słowenii. Według pogłosek, których potwierdzenia nie udało się uzyskać, książę regent spotka się, być może, z przewódcą Chorwatów Maczkiem.

— Senat francuski uchwalił pełnomocnictwa dla rządu 286 głosami przeciwko 17.

Kronika krakowska

Odczyt Prof. Uniwersytetu Hebr. Dra Martina Bubera

We środę 22 bm. o godz. 19.30 punkt. odbędzie się w sali Ż. D. A. przy ul. Przemyskiej 3 uroczysta akademia, na której prof dr Martin Buber wygłosi odczyt n. t. „Wychowanie a naród". Odczyt wygłoszony będzie w języku polskim.

Bilety wcześniej do nabycia we firmie A. Fischhab, Grodzka 46. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc uprasza się o wcześniejsze zaopatrzenie się w bilety wstępu. Z chwilą rozpoczęcia odczytu drzwi na salę zostaną zamknięte. Osobnych zaproszeń nie wysyła się.

Powrót zimy

Po pięknych wiosennych pierwszych dniach marca, od kilku dni przy znacznym spadku temperatury i opadach śnieżnych, nastąpił powrót zimy.

Zieleniejące już pęki drzew pokrył szron, a ptactwo przelotne, które w roku bieżącym zbyt wcześnie powróciło do nas, cierpi zimno i głód, skazane jedynie na pomoc ludzką.

Karabiny maszynowe dla krakowskiego pułku piechoty

Wczoraj odbyło się w Bochni przekazanie krakowskiemu pułkowi piechoty 4 ciężkich oraz 3 lekkich karabinów maszynowych, zakupionych przez społeczeństwo powiatu bocheńskiego jako dar dla armii w ramach zbiórki na F. O. N. Na czele komitetu zbiórkowego stanął starosta pow. Władysław Pałosz.

W uroczystości wzięło udział wojsko tysięczne rzesze publiczności z powiatu, przedstawiciele władz i urzędów, organizacje społeczne oraz młodzież szkolna.

Na uroczystość przybył gen. Narbutt-Łuczyński, który podziękował społeczeństwu bocheńskiemu za ofiarowany armii dar oraz wezwał do intensywnej pracy i czujności w obronie granic Polski.

Wystawa reprezentacyjnej sztuki węgierskiej

W krakowskim Pałacu Sztuki nastąpiło dzisiaj otwarcie wystawy reprezentacyjnej sztuki węgierskiej, zorganizowanej przez Rząd Król. Węgierski pod protektoratem Regenta Admirała Horthy'ego i Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. I. Mościckiego.

Uroczystość przybrała formy żywej manifestacji odwiecznej przyjaźni polsko-węgierskiej.

Do udekorowanego flagami polską i węgierską pałacu sztuki przybyli: reprezentant rządu węgierskiego i komisarz wystawy prof. Gerevich, przedstawiciel min. spraw zagranicznych nacz. wydz. Wdziękoński, imieniem min. W. R. i O. P. rektor Pautsch, przedstawiciel poselstwa węgierskiego w Warszawie prof. Diveky, przedstawiciele władz miejscowych z p. wicewojewodą Dr Małaszyńskim, płk. Witorzencem i wiceprezydentem miasta dr. Klimeckim na czele. Po przemówieniach orkiestra pułku piechoty ziemi krakowskiej odegrała hymny państwowe węgierski i polski, po czym wicewoj. Dr. Małaszyński przecinając symboliczną wstęgę dokonał otwarcia wystawy.

Zjazd gości do Zakopanego

Niedziela przeszła w Zakopanem pod znakiem wspaniałej słonecznej pogody, która pozwoliła bawiącym jeszcze licznie w Zakopanem kuracjuszom i gościom nie tylko na oglądanie konkursu skoków na Krokwi, gdzie przybyło około 2.000 osób, ale również na dalsze wycieczki, a przede wszystkim na Kasprowy Wierch. Już w sobotę do godz. 13 kasa biletowa kolejki wysprzedała wszystkie bilety. Nadzwyczaj silny ruch panował również na kolejce na Gubałówce. Silny ruch samochowy i konny zaobserwowano w kierunku Morskiego Oka i Jaworzyny.

Tak w Zakopanem, jak i w górach panują znakomite warunki narciarskie, poprawiające się dzięki niskiej temperaturze z dnia na dzień.

—oo—

Zgromadzenie ludowe w sprawie uboju rytualnego

W sobotę 18 bm. w godzinach wieczornych, odbyło się w dużej sali Kahału, przy ul. Krakowskiej wielkie zgromadzenie ludowe, poświęcone omówieniu projektu ustawy o zniesieniu uboju rytualnego.

Jako pierwszy przemówił przewodniczący zebrania rabin H. Ajzensztat który naświetlił zagadnienia z punktu widzenia talmudycznego i zapoznał słuchaczy z przebiegiem obrad na ogólnopolskim zjeździe rabinów w Warszawie. Mówca wskazał na błędność interpretacji, nadającej szechicie charakter „zwyczaju", dowodząc, iż jest to jeden z zasadniczych przepisów religii mojżeszowej.

Rab. dr. H. Pfeffer z kolei podnosi, że zniesienie uboju rytualnego byłoby dotkliwym ciosem nietylko dla tysięcy rodzin żydowskich, pozbawionych źródła utrzymania, ale i dla zagwarantowanego nam przez Konstytucję prawa swobodnego pielęgnowania naszych cech religijnych i narodowych. Mówca apeluje do żydowskiego poczucia solidarności, wskazując że bezwzględnym nakazem chwili jest zajęcie jednolitego stanowiska przez wszystkie bez wyjątku odłamy społeczeństwa żydowskiego.

Następny mówca radny dr Eliasz Markus piętnuje nieodpowiedzialne postępowanie tych Żydów, którzy nie spożywając mięsa koszernego dali miarodajnym czynnikom powody do przypuszczenia że tylko drobna część społeczeństwa żydowskiego spożywa mięso pochodzące z uboju rytualnego. Mówca jest jednak przekonany, że całe społeczeństwo docenia już obecnie powagę chwili i stanie na wysokości zadania.

Radny F. Stempel omawia debatę na temat uboju w komisji sejmowej oraz wskazuje na konsekwencje, jakie ustawa ta przyniesie dla społeczeństwa i gmin żydowskich.

P. Goldfarb zwraca uwagę na ciężką dolę rzemieślnika żydowskiego, który w swej walce o byt zdaje sobie sprawę o niezwykłej doniosłości zagadnienia szchity i z całą gotowością ponosić będzie ofiary, solidaryzując się z interesami ogółu.

Wywody wszystkich mówców zreasumował przewodniczący rabin Ajzensztat, poczem zebranie zostało zamknięte.

W zebraniu, które nacechowane było niezwykle poważnym nastrojem, wzięły udział nieprzebrane tłumy publiczności, które szczelnie wypełniły dużą salę kahału oraz galerię.

Z teatru, literatury i sztuki

— „OPOWIEŚCI HOFFMANA" W OPERZE KRAKOWSKIEJ. Ciesząca się wielką popularnością opera J. Offenbacha „Opowieści Hoffmana" ukaże się dziś. Wykonawczynią partyj kobiecych będzie znakomita śpiewaczka Ada Sari, cztery postacie demoniczne odtworzy świetny basista scen zagranicznych Herman Horner. W tenorowej partii Hoffmana przypomni się krakowskiej publiczności T. Szymonowicz, Niclasem będzie artystka opery lwowskiej M. Popowiczówna, Cresplem A. Mazanek. Kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach dyr. Zdzisława Górzyńskiego.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Jutro „Temperamenty" świetna komedia A. Cwojdzińskiego.

— „JEDNS GELIEBTE" Z DŻENIĄ LOWICZ po cenach zniżonych od 50 gr. Dziś godz. 8.45 dana będzie poraz ostatni po cenach zniżonych od 50 groszy arcywesoła komedia muzyczna p. t. „Jedns Geliebte" z Dżenią Lowicz i H. Lewinem na czele warszawskiego zespołu operetkowego. Bilety od 7-mej przy kasie teatru.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

Poniedziałek, godz. 8 wiecz.: „Opowieści Hoffmanna"

REPERTUAR TEATRU ŻYDOWSKIEGO (Bocheńska 7)

Poniedziałek godz. 8.45: „Jedns Gelibte".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Konflikt" oraz „Więzy miłości" (Wallace Beery).
APOLLO. „Szalony chłopak" (Tyrone Power).
ATLANTIC: „Pola Elizejskie" (Sacha Guitry) i „Hotel w Tyrolu" wg. pow. Kestnera „Trzej panowie na śniegu".
MUZEUM: „Król Królów".
PROMIEŃ: „Patrol bohaterów" (Eroll Flynn)
LOPP: „Chicago" (Tyrone Power) i „Ptasznik z Tyrolu".
SCALA: „Wielki Walc" (Luisa Rainer i Miliza Korius).
SZTUKA: „Królowa lodu" (Sonia Henie).
ŚWIT: „Biały murzyn" (Tamara Wiszniewska, Jur Pichelski, Ćwiklińska).
UCIECHA: „Trzy serca" (Barszczewska, Pancewiczowa, Żabczyński i in.).
WANDA: „O czym się nie mówi" (Angel, Engelówna, Cybulski, Wysocka).

Pociąg popularny do Zakopanego

Liga Popierania Turystyki organizuje dnia 25-26 bm. wycieczkę pociągiem popularnym z Krakowa do Zakopanego pod hasłem: „Wiosenny firn" za 7.20 zł tam i z powrotem.

Odjazd z Krakowa 25 bm. godz. 16.10, przyjazd do Zakopanego godz. 21.02, odjazd z Zakopanego 26 bm. godz. 20.40 ,przyjazd do Krakowa godz. 0.30.

Uczestnicy korzystają na podstawie okazanej karty kontrolnej z 33 proc. zniżki przejazdowej kolejką linową na Kasprowy Wierch.

Dziecko spowodowało pożar

Wezwano straż pożarną do realności Landaua Ozjasza przy ul. Józefa 5, gdzie w mieszkaniu Grünera Hersza zapalił się spirytus rozlany na podłodze i poczęła się palić podłoga. Jak ustalono ogień wzniecił syn Grünera Józef (lat 6) który wylawszy spirytus zapalił go na podłodze. Ogień został ugaszony tuż przed przybyciem straży — przez domowników.

—oo—

— WIZO godz. 5 pop. posiedzenie Wydziału

— WIECZÓR HUMORU ZNANEGO HUMORYSTY I RECYTATORA P. GRUBERA na herbatce towarzyskiej w WIZO, Szewska 4, we wtorek — godz. 5.30. Goście mile widziani.

— „COFIM". Dziś 8.30 wiecz. plenarne zebranie w lokalu Zyblikiewicza 8 m. 2. Obecność wszystkich wymagana.

— „PRZYSZŁOŚĆ-HEATID". Dziś referat dra M. Friesa n. t. „Zmiany w basenie naddunajskim i ich wpływ na sytuację światową". Początek godz. 20-ta.

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor: Dr. Mojżesz Kanfer.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7. — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.